Nr. 292 Czwartek 17 września 1936 r. Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3,50, na prowincji miesięcznie zł. 3,50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy [illegible]
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych [illegible]

Dalsza walka Hiszpanji Ludowej

Ogólna sytuacja na froncie

Ministerjum Wojny w Hiszpanji ogłosiło następujący komunikat:

Na froncie północnym i północno - zachodnim akcja bombardowania trwa w dalszym ciągu. Lotnicy nasi przelecieli nad Oviedo i według otrzymanych informacyj, zrzucili bomby, które zabiły 20 ludzi, a 35 raniły.

Na froncie aragońskim zaatakowaliśmy skutecznie silne koncentrujące się oddziały powstańcze, które miały wiele zabitych. Samolot powstańczy spadł na nasze linje z powodu braku benzyny. Załoga jego wzięta została do niewoli.

Bombardowaliśmy Teruel, gdzie kilka gmachów stanęło w płomieniach.

Na froncie południowym odparliśmy nieprzyjaciela pod Campillos. Nieprzyjaciel pozostawił trzy samochody ciężarowe, ambulans z kilku rannymi i wozy z amunicją. Nasze lotnictwo współdziałało z powodzeniem w tej akcji.

Na froncie Kordoby 70 ludzi uciekło do naszych linij.

Na froncie Talavera wojska nasze posunęły się naprzód o kilka kilometrów. Odparliśmy nieprzyjaciela w Parades de Buitrago.

Wiadomości ze źródeł rewolty

Radjostacje powstańcze podają, że lotnicy wojsk rewolty zbombardowali gmachy ministerjów wojny i spraw wewnętrznych w Madrycie.

Kwatera główna armji północnej komunikuje, że atak wojsk rządowych w okolicach Guadalajara został odparty.

W Asturji wojska rządowe [illegible]czone zostały na bardzo ważnej pozycji strategicznej, położonej na południe od Cuewas, skąd oddziały rządowe starały się przeszkodzić posuwaniu się powstańców. Ostateczne zajęcie tej pozycji jest tylko kwestją godzin.

Radjo w Kordobie doniosło, że krążownik „Almirante Cervera" opuścił San Sebastjan z 500 milicjantami i żołnierzami oddziałów rządowych. W czasie ataku wojsk rządowych na Oviedo wojska rewolty wzięły do niewoli jeńców i udaremniły atak. Wojska, maszerujące na Toledo, wydały wczoraj bitwę wojskom rządowym, które miały około 100 zabitych. W ciągu 72 godzin Madryt był bombardowany 5-krotnie.

Walki na odcinku Huesca

Płk. Sandino podaje, że powstańcy otrzymali w Saragossie posiłki marokańskie. Prybyły tam również oddziały Legji Cudzoziemskiej, które wysłane zostały na front Huesca, pierwszy jednak oddział, złożony z 700 legjonistów został rozbity i zmuszony do wycofania się w kierunku Jaca.

W pobliżu Yegueda oddział ten zaatakowany został przez wojska rządowe i po 8-godzinnej bitwie musiał się cofnąć, tracąc 40 zabitych.

Zatarg w Lille

Robotnicy uznali ustępstwa przemysłowców za niewystarczające

Wczoraj odbyły się w Paryżu w rezydencji premjera, tak zw. Pałac Matignon, pod przewodnictwem premjera Leona Bluma rokowania przedstawicieli pracodawców z przedstawicielami związków zawodowych Generalnej Federacji Pracy. W rokowaniach tych wzięli również udział minister spraw wewnętrznych Salengro, minister stanu Paul Faure, sekretarz generalny Federacji Pracy Jouhaux, oraz przedstawiciel komunistów Racamond.

W wydanym oficjalnym komunikacie podkreślono dobrą wolę obu stron dojścia do porozumienia i przywrócenia normalnych stosunków w okręgach, objętych akcją strajkową.

**

Delegaci robotniczy uznali propozycję przedsiębiorców w sprawie podwyżki płac za niewystarczającą. Okręgowe związki zawodowe w Lille zawiadomiły o powyższej odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych, który ze swej strony poinformował premjera. Premjer zawezwał na dziś na godz. 19 delegację przedsiębiorców i robotników.

Ich „humanitarność"

Jednym z jaskrawych przykładów, która ze stron walczących w Hiszpanji, popełnia okrucieństwa, jest zachowanie się ich w walce o Alcazar.

Twierdza ta jest oblegana przez wojska rządowe i byłaby już prawdopodobnie dawno padła, gdyby nie to, że znajduje się w niej do tysiąca starców, kobiet, dzieci i zakładników, których obecność powstrzymuje wojska ludowe od stosowania ostatecznych środków.

I oto z dwóch stron podjęto akcję uratowania nieszczęśliwych ludzi, zamkniętych w twierdzy. Z ramienia gubernatora Toledo udał się do Alcazaru proboszcz Camarasa, by od komendanta twierdzy, pułk. Moscardo, uzyskać zgodę na wywiezienie ludności cywilnej.

Jednocześnie ambasador chilijski zwrócił się do premjera Caballera o zgodę na akcję pośredniczącą w tejże sprawie.

I cóż się okazało? Premjer Caballero wyraził swą zgodę i ambasador chilijski natychmiast udał się do Toledo, by przy pomocy gubernatora uratować nieszczęsnych.

Proboszcz Camarasa natomiast spotkał się z ODMOWĄ PUŁK. MOSCARDO, który oświadczył, że wszyscy raczej zginą, ale on nie pozwoli na wyprowadzenie starców, kobiet i dzieci.

Niewiadomo, czy interwencja ambasadora chilijskiego u komendanta twierdzy nie osiągnie lepszych rezultatów, ale już ta odmowa proboszczowi wyjaśnia ostatecznie, gdzie gnieździ się okrucieństwo w hiszpańskiej wojnie domowej. A przykład Alcazaru jest tylko jednym z wielu, jednym z setek i tysięcy.

Warto dodać, że proboszcz Camarasa, po powrocie z twierdzy, oświadczył, że wnętrze twierdzy przedstawia obraz straszliwego zniszczenia, a powietrze jest zadżumione od rozkładających się trupów.

**

Z Madrytu donoszą, że obrońcy Alcazaru odrzucili pośrednictwo ambasadora chilijskiego w sprawie uwolnienia kobiet i dzieci, zamkniętych w Alcazarze.

Po tragedji

Dwoje nauczycieli — St. Wijat i p. Wijatowa — odebrali sobie życie, gdyż rozbito im dom rodzinny, przenosząc każdego zosobna do innej miejscowości. P. wice-minister oświaty zawiesił w urzędowaniu twórcę tego swoistego przeniesienia, inspektora szkolnego Figla z pow. koneckiego.

P. Bleszyński postąpił niewątpliwie słusznie, skoro miał dane, że ów p. Figiel ponosi odpowiedzialność moralną za tragedję tamtych dwojga ludzi. Ministerjum postąpiło słusznie i rozumnie, reagując sprężyście na sam fakt podwójnego samobójstwa.

Trzeba jednak, by z tragedji p.p. Wijatów wyciągnięto wszystkie właściwe wnioski. Takich „przenosin", których skutki rujnowały czyjeś życie rodzinne, było w Polsce w ciągu lat ostatnich niemało. P. Figiel KONTYNUOWAŁ praktykę okresu poprzedniego. W rocznikach naszego pisma można znaleźć wiele faktów i przykładów. Czas najwyższy NAPRAWIĆ i tamte krzywdy, o ile TAKIE krzywdy mogą być wogóle naprawione. Niech tragedja Ireny i Stanisława Wijatów odniesie ten skutek pozytywny, że PRZYWRÓCI dom i rodzinę innym, rozdzielonym „z wyższego rozkazu" rodzinom nauczycielskim. S. K.

Radykali pozostaną lojalni

wobec Rządu Frontu Ludowego

Deputowany Archimbaud, wiceprezes partji radykalno - socjalnej, wygłosił wczoraj przemówienie w związku z wyznaczonym na 8 października w Biarritz kongresem partji radykalnej. Przedewszystkiem powinniśmy — oświadczył mówca — pozostać wierni Rządowi Frontu Ludowego. Powinniśmy być lojalni i popierać Rząd aż do końca, przeciwstawiając się ze wszystkich sił próbom rozdwojenia.

Przechodząc do spraw polityki zewnętrznej, dep. Archimbaud domagał się wzmocnienia zbliżenia z ZSSR, wobec groźby niemieckiej. W sprawie stosunków francusko-włoskich mówca oświadczył: My mieszkańcy Alp, uważamy, że nieporozumienia ostatnich miesięcy powinny zniknąć. (PAT).

Miljon dzieci bez szkół

a 16.000 nauczycieli czeka na pracę!

Początek roku szkolnego przyniósł dwa paradoksalne w swem zestawieniu zjawiska: od zamkniętych drzwi szkoły odchodzi ponad miljon dzieci i jednocześnie napróżno oczekuje na pracę 16-to tysięczna armja bezrobotnych nauczycieli.

Los bezrobotnych nauczycieli jest tragiczny i upokarzający. Bezbronni i bezradni, rozproszeni po całym kraju, resztkami sił moralnych i okruchami zasobów materjalnych uparcie bronią się przed największym wrogiem — zwątpieniem. Rozsyłają niezliczoną ilość podań o pracę, do której są fachowo przygotowani. Po odbyciu służby wojskowej w szkołach podchorążych oraz ukończeniu osławionej bezpłatnej praktyki i zdobyciu za nią (widocznie tytułem rekompensaty) urzędowego zaświadczenia, z godnym podziwu hartem ducha, z niewyczerpanym zasobem wiary, czekają na wcielenie ich do szeregów armji oświatowej.

Wytrwanie tej młodzieży rekrutującej się w 85% z warstw robotniczo - włościańskich świadczy, że reprezentuje ona typ ludzi, którzy nie ugną się przed realizacją najtrudniejszych zadań wychowawczych. Nie wolno jednak przedłużać próby w nieskończoność. Cztero, pięcioletni okres bezrobocia aż nadto dotkliwie osłabił odporność sił duchowych i fizycznych przyszłych nauczycieli, a przecież siły te są czynnikiem decydującym w pracy nad wychowaniem młodzieży.

W Palestynie

Z Jerozolimy donoszą o nowym akcie sabotażu. Wczoraj rano między Haiffą a Lyddą wykoleił się pociąg towarowy. Ofiar w ludziach nie było.

Jugosławja wobec ZSSR.

W kołach jugosłowiańskich podkreślają, że premjer Stojadinowicz zamierza podtrzymać swoje negatywne stanowisko w sprawie uznania Sowietów, a jednocześnie nie brać udziału w ewentualnym bloku antysowieckim. (PAT.).

Bezczelne żądanie Japonji

Kapitulacja marsz. Czang-Kai-Szeka

Z Tokjo donoszą: W związku z incydentami w Pakhoi i Czendu. Japonja postanowiła zażądać usunięcia z Rządu nankińskiego wszystkich działaczy, prowadzących politykę antyjapońską i planujących organizację zbrojnego oporu przeciw Japonji. Wśród dygnitarzy, których usunięcia domaga soę Japonja, znajduje się wybitny działacz Kuomintangu, Czen - Li-Fu oraz dowódcy 19-ej armji, generałowie: Tsai - Tin-Kai i Tsian-Guan-Naj. Dzienniki japońskie twierdzą, że obecnie nadszedł moment rozstrzygnięcia całego zagmatwanego węzła stosunków japońsko-chińskich.

**

Z Szanghaju donoszą: Władze chińskie wyraziły, po dłuższych wahaniach, zgodę na podstawowy warunek japoński, a mianowicie: zbadanie incydentu w Pakhoi przez specjalną komisję śledczą, złożoną z przedstawicieli marynarki japońskiej oraz pracowników konsularnych.

**

Prasa japońska wskazuje, że marszałek Czang-Kai-Szek poszedł na rękę Japończykom i zarządził usunięcie oddziałów 19-ej armji z miasta Pakhoi, gdzie rozegrał się znany incydent z zamordowaniem kupca japońskiego. Jednocześnie marszałek Czang - Kai-Szek oświadczył, że nie dopuści, aby wpływy japońskie mogły decydować o składzie personalnym Rządu nankińskiego.

Dwa pociągi zderzyły się

i oba stanęły w płomieniach

Z Moskwy donoszą, że pod Rostowem nad Donem wydarzyła się ciężka katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy zderzył się z pociągiem towarowym, przyczem uległ rozbiciu wagon-cysterna z olbrzymią ilością benzyny. Benzyna, która rozlała się na wagony sąsiednie zapaliła się. Wkrótce cały pociąg towarowy stanął w płomieniach, które przerzuciły się również na rozbite wagony pociągu osobowego. Kilkadziesiąt osób doznało dotkliwych poparzeń. W związku z katastrofą aresztowano 4-ch urzędników kolei.

Walczymy o Łódź

Ta walka — to walka całego Swiata Pracy Polski

Wspieramy ją naszemi składkami. Te składki już wpływają. Nadsyłajcie je nadal na adres Sekretarjatu Gener. C.K.W.P.P.S. (Warszawa, Warecka 7) albo na konto P.K.O. 3.174.

Wszystkie organizacje partyjne, wszystkie organizacje bratnie biorą udział jaknajczynniejszy w tej akcji.

W dniach od 4-go do 11-go października Komitety Partyjne wraz z Wydziałami i Kołami Młodzieży P. P. S. zorganizują w myśl dyrektyw C.K.W. i Międzynarodówki Socjalistycznej Młodzieży — Tydzień Młodzieży

Nowa faza stosunków gospodarczych Polski z Francją

Wizyta francuskiego ministra handlu p. Paul Bastida nasuwa okazję zastanowienia się nad stosunkami gospodarczemi polsko-francuskiemi.

Należy pamiętać, że wzajemne stosunki gospodarcze Polski z Francją nie kształtowały się, zwłaszcza ostatnio, pomyślnie.

W r. 1929 zawarto poprzedni traktat handlowy polsko - francuski, który jednak nie dał spodziewanego rezultatu, tembardziej, że zaczął się już wkrótce kryzys gospodarczy, a z nim spadek obrotów handlu międzynarodowego. Przy ogólnym spadku wywozu i przywozu z Polski i do Polski — obroty wzajemne z Francją skurczyły się jeszcze bardziej, Dość powiedzieć, że w r. 1928 wywóz z Polski do Francji wyniósł 7.[illegible] ogólnego wywozu— w r. 1935 wyniósł tylko 3.6%. Przywóz z Francji do Polski wyniósł w r. 1928 — 7.4%, w r. 1935 — tylko 4.9% ogólnego przywozu.

Przyczem nadmienić należy, że Francja, jako dostawca Polski, zajmuje 4-te miejsce po Niemcach, Stanach Zjednoczonych Am. P. i Anglji. Francja jako nabywca towarów polskich zajmuje miejsce 9-te po Anglji, Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Szwecji, Stanach Zjednoczonyc Am. P. i Holandji.

Dopiero w r. b. nastąpił pewien zwrot w tych stosunkach handlowych. Zaczęły się pertraktacje o nowy traktat handlowy. Podpisano w lipcu 1935 r. układ tymczasowy, który jednak sprawy definitywnie nie załatwia, a wprost przeciwnie — przewiduje, że nowy traktat zrewidować ma konwencję z r. 1924. W IV kwartale r. b. nastąpić ma ustalenie tekstu umowy handlowej polsko - francuskiej.

Trudno w tej chwili przewidzieć, jak będą się kształtować w przyszłości stosunki polsko - francuskie.

W dzisiejszej epoce, gdy niema jeszcze mowy o definitywnej poprawie międzynarodowego ruchu dóbr i kapitałów, poprawa obrotów dwóch krajów zależy od ich wewnętrznych stosunków, od zdolności chłonnej obu rynków, a także od ogólnego „klimatu" ich wzajemnych stosunków".

To też zawarte przez gen. Śmigłego-Rydza w Paryżu porozumienie, wzmacniające współpracę armij obu krajów i nadające świeżość sojuszowi może mieć również znaczenie gospodarcze.

Porozumienie paryskie będzie miało tem doniośląejsze znaczenie, że towarzyszy mu zapowiedź pożyczki francuskiej dla Polski. Zarówno bezpośredni efekt tej pożyczki jak i pośredni wpływ na zacieśnienie stosunków gospodarczych obu krajów nie ulegają wątpliwości.

Korzystny zbyt wytworów polskiego rolnictwa na rynku francuskim ma doniosłe znaczenie. Z drugiej jednak strony Francja odegrać może pierwszorzędną rolę w zaopatrzenia naszego kraju w szereg niezbędnych produktów w dziedzinie maszyn, aparatów precyzyjnych, wyrobów chemicznych itp. Byłoby wielkiem niepowodzeniem polityki handlowej, gdyby nie zdołała uporać się z trudnościami, stojącemi na drodze do wyzyskania dla celów naszego eksportu bogatego i pojemnego rynku francuskiego.

**

Nie zależy od Rządu francuskiego, czy polityka jego będzie więcej czy mniej liberalną, czy pójdzie po linji większego udostępnienia rynku francuskiego dla obcego przywozu, czy wprost przeciwnie—zwróci się na drogi „samowystarczalności".

Przed paru tygodniami minister Bastid oświadczył:

„Nasze trudności pozostają w związku z kryzysem ogólnym i przezwyciężyć je można przedewszystkiem na płaszczyźnie międzynarodowej. Trzeba dokonać wielkiego wysiłku konstruktywnego wd ziedzinie ekonomji europejskiej. Trzeba doprowadzić do współpracy gospodarczej pod kątem widzenia stabilizacji ciężarów, stopniowej demobilizacji kontyngentów i zmniejszenia prohibicyjnej protekcji celnej. Oczywiście sami tego zrobić nie możemy. Poza tą uwagą nie widzę nic innego, jak niepewność, anarchję i nędzę".

Sądzimy jednak, że niezależnie od tego, czy dojdzie czy nie dojdzie do międzynarodowych porozumień w dziedzinie pieniężnej, w dziedzinie obrotu towarowego — stosunki obu krajów sojuszniczych dadzą się korzystnie ukształtować... Polityka idzie tu na rękę gospodarce.

Jest jeszcze jedna sprawa. Współpraca francusko - polska ma zacząć się pod znakiem współpracy technicznej i finansowej w dziedzinie obronnej. Obrona kraju jest dziś sprawą przedewszystkiem gospodarczą. Zwiększenie obronności kraju — to nietylko nowe armaty i karabiny, ale zwiększone uprzemysłowienie, lepsze drogi, motoryzacja.

Ten postęp gospodarki pociąga za sobą wzrost przywozu, pociąga większą chłonność naszego rynku. I któż ma być w pierwszej linji naszym dostawcą, jeśli nie nasz sojusznik, zainteresowany w zwiększeniu obronności kraju.

W.

Oświadczenie wicepremjera Kwiatkowskiego

Jest poprawa, ale sytuacja nasza jest daleka od pomyślnej

We wtorek dn. 15 b. m. rozpoczęła się w Min. Skarbu konferencja informacyjna, zwołana przez wicepremjera Kwiatkowskiego, w celu poinformowania przedstawicieli życia gospodarczego o dotychczasowych rezultatach prac gospodarczych Rządu i przedyskutowania aktualnych zagadnień.

Konferencję zagaił wicepremjer inż. E. Kwiatkowski krótkiem przemówieniem:

Znajdujemy się obecnie — stwierdził wicepremjer — w tak ważnym punkcie ewolucji gospodarczej, iż zasłużylibyśmy na ostre potępienie przyszłości, gdybyśmy chcieli dziś toczyć spory małostkowe na temat kto, czem i w jakim stopniu przyczynił się do niewątpliwej poprawy ogólnego położenia ekonomicznego Polski.

Ustalmy fakt: Sytuacja nasza jest nadal bardzo daleka od pomyślnej, tem niemniej cechuje ją wyraźne piętno poprawy i to poprawy dość wielostronnej.

Ale nie w tem leży istota rzeczy. Będziemy mogli wspólnie stwierdzić szereg niewątpliwych objawów tak dodatnich, iż przed pół rokiem nie mogły one mieć znamion realizmu. Dziś stały się faktem, ale [illegible]zem na tle wydarzeń i na tle sytuacyj międzynarodowych i wewnętrznych, fakty te straciły n[illegible] swym ciężarze gatunkowym.

Gdy dawniej ewolucja gospodarcza pozytywna lub negatywna, przekształcała się na długiej fali zjawisk i czasu, to współcześnie idziemy naprzód, lub wstecz, w postępach konjunktury nagłymi skokami.

I dziś — wedle mojego rozumienia i odczucia sprawy, stoimy przed możliwością dokonania wyraźnego i mocnego skoku wzwyż. Sama sytuacja polityczna i gospodarcza, zewnętrzna i wewnętrzna — wymaga od nas na przeciąg najbliższego — może [illegible] zbyt długiego okresu — byśmy byli szczególnie mądrzy, wewnętrznie silni, zrównoważeni, sharmonizowani i energiczni w działaniu.

Mamy szczególnie korzystne i pozytywne założenia i duże możliwości do wygrania. Nie jedną z przeszkód rozwoju usunęła nam na chwilę sama sytuacja. Rolnictwo ogólnie się wzmacnia, a polskie rolnictwo ma szczególnie korzystne perspektywy. Konsumcja wewnętrzna i handel zewnętrzny mają dziś lepsze warunki rozwoju. Uświadomienie potrzeby rozbudowy przemysłu w Polsce pogłębiło się. Ze źródła miarodajnego i autentycznego przedstawiciele życia gospodarczego mogą dowiedzieć się, że nietylko dziś, ale i jutro ich pracy gospodarczej, pracy twórczej i społecznie wartościowej jest pewne i nie narażone na żadne wyskoki niedojrzałych, nieprzemyślanych, czy nieprzedyskutowanych publicznie decyzyj.

Podstawy stałości naszej waluty wzmacniają się coraz wyraźniej, rynek pieniężny powoli ale systematycznie odbudowuje się, zjawia się inicjatywa prywatna w zakresie inwestycji gospodarczych, zjawia się tu i owdzie powrót do rentowności, a objawy te — o ile tylko nie posiadają cech niezdrowej spekulacji — Rząd wita z zadowoleniem i z uznaniem.

Możnaby zdefinjować, iż pragniemy prowadzić politykę gospodarczą „zdrowego rozsądku", politykę wzmacniającą siły gospodarcze narodu polskiego i całego społeczeństwa, związanego z twórczą pracą ekonomiczną w państwie. Przeciwstawiamy się hasłu „jakoś to będzie", przeciwstawiamy się wszelkim pomysłom, że drogą kuglarstwa można stworzyć jakieś wartości pozytywne i trwałe. Przeciwstawiamy się tendencjom rozrostu etatyzmu wszędzie tam, gdzie inicjatywa prywatna chce i może wypełniać niezbędne dla państwa funkcje ekonomiczne, w sposób zgodny z wymogami nowoczesnego życia. Przeciwstawiamy się wreszcie wszelkiej anarchji i wszelkiej robocie destrukcyjnej zarówno gospodarczej jak i politycznej i wzywamy całe społeczeństwo do współdziałania w czynnej walce z sianiem zamętu w Polsce, a współdziałanie to musi być wyraźne i aktywne.

Za pośrednictwem panów apelujemy do obywateli Rzpl., by w wytrwałym codziennym wysiłku gospodarczym mnożyli prawa indywidualne i zbiorowe Polski.

Powitanie w Warszawie

wracających z ćwiczeń oddziałów garnizonu warsz.

We wtorek powitano w Warszawie powracające z ćwiczeń letnich oddziały wojskowe garnizonu warszawskiego.

Wzdłuż ulic, któremi maszerowały oddziały tworzyły się szpalery złożone z harcerzy, harcerek, przysposobienia wojskowego i młodzieży szkolnej. Chodniki zaległa tłumnie publiczność. Na domach powiewały flagi państwowe.

U wylotu ul. Grochowskiej ustawiono bramę tryumfalną. Przez tę bramę wkraczają do stolicy zwarte oddziały piechoty w mundurach polowych. Dalej widać baterje artylerji, oddziały kawalerji i t. d. Oddziały wojskowe przeszły ulicami: Grochowską, Waszyngtona, Al. 3-go maja, Nowym Światem, Krakowskiem Przedmieściem na Plac Piłsudskiego.

O godz. 14-ej przybył na plac Dowódca O. K., gen. Trojanowski w towarzystwie ks. biskupa Gawliny, wojewody Jaroszewicza, prezydenta miasta Starzyńskiego i wice-wojewody Jurgielewicza i dokonał przeglądu oddziałów wojskowych przy dźwiękach marsza generalskiego. Następnie ze specjalnie ustawionej trybuny wygłosił do żołnierzy przemówienie preezydent Starzyński.

W odpowiedzi na przemówienie prezydenta miasta dowódca całości płk. Trzaska-Durski w otoczeniu dowódców i oficerów poszczególnych pułków i oddziałów podziękował Warszawie za zgotowanie tak gorącego i serdecznego przyjęcia, poczem wzniósł okrzyk „Niech żyje Warszawa". Zgromadzone na placu wojsko chórem okrzyk ten trzykrotnie powtórzyło.

Po zakończeniu oficjalnej części przyjęcia, ze specjalnie przygotowanych samochodów rozdano żołnierzom paczki żywnościowe i bułki z piwem.

W Rumunji

Zaburzenia na tle religijnem

Z Bukaresztu donoszą, że w miejscowości Sarat doszło wczoraj do ostrych zaburzeń na tle religijnem. Około 1000 chłopów, zwolenników „starego stylu", przybyło pod gmach więzienia w Sarat, domagając się uwolnienia mnicha Eustachjusza, aresztowanego za obchodzenie uroczystości kościelnych według dawnego kalendarza Juljańskiego, który, jak wiadomo, został w Rumunji zniesiony. Mnich Eustachjusz posiada wśród chłopów rumuńskich licznych zwolenników. Gdy chłopi, mimo kilkakrotnego wezwania do rozejścia się, nie ustąpili, wysłano przeciw nim żandarmerję. Z szeregów chłopskich padło w kierunku żandarmów kilkanaście strzałów, w rezultacie czego 20 żandarmów zostało ranionych, [illegible] tem jeden śmiertelnie. Żandarmi odpowiedzieli salwą, skierowaną w tłum. 4-ch chłopów zostało zabitych, a kilkudziesięciu rannych. Reszta wycofała się w panicznym popłochu. Kilku przywódców chołpskich aresztowano.

Trocki nie jedzie do Katalonji

Jeden z przyjaciół Trockiego zaprzeczył wiadomości, jakoby Trocki zamierzał udać się do Katalonji. Na propozycje swych przyjaciół Trocki odpowiedział, iż uważa to za niemożliwe do wykonania. Pozatem nie otrzymał on oficjalnej propozycji udania się do Katalonji.

Przegląd prasy

ZACHĘTA CZY IRONJA?

„Czas" zastanawia się nad zbliżającą się sesją naszego „Sejmu". Przedewszystkiem dość trafnie charakteryzuje dotychczasowe jego stanowisko:

Obserwacja pierwszej sesji dowodzi, iż w stosunkach tych zaznaczył się wyraźnie brak równowagi na niekorzyść Izb. Parlament *łatwo zrzekał się dotychczas swych uprawnień*, udzielając raz po raz pełnomocnictw. A w okresie swej kilkumiesięcznej pracy *odzwierciadlał głównie życzenia rządu i biurokracji*, zdobywając się na własną linję postępowania w szczegółach.

Czegoś bardziej druzgocącego niepodobna chyba sobie wyobrazić: Sejm, który „odzwierciadla życzenia ziurokracji"! Wiadomo, dlaczego: grzech pierworodny, grzech **pochodzenia**. Ale za chwilę „Czas" zapomina o tej zabójczej charakterystyce i zachęca Sejm, by spróbował trochę postawić się okoniem. Hejże, panowie! a mocniej! a twardziej! a silniej!

Społeczeństwo zapomni tym Izbom i słynne „*ucho igielne*", przez które przeszły i *skąpą ilość otrzymanych głosów wyborczych*. Natomiast odwróci się od nich całkowicie, jeżeli nie potrafią zdobyć się na niezależność we współpracy z rządem, spadną *do roli jednego urzędu więcej, różniącego się od innych* porą i godzinami urzędowania.

Zdaje się sam „Czas" nie wierzy we własne zachęty i „dopingi". „Ucho igielne" (kolegja wyborcze) mści się. I zachęta przekształca się w **drwiny**.

ŁAPIĄ CHŁOPÓW.

„Goniec" zwraca uwagę, że do łapania chłopów, obok „kadzichłopów" Walerona, staje także „chłopstroi" (Stronnictwo rolnicze) b. piastowców Rączkowskiego i Michałkiewicza.

Jednocześnie ruszyły się... „Zielone Koszule", czyli *Związek Młodzieży Ludowej*", prowadzony przez znanego działacza legjonowego, poklóconego z grupą pułkownikowską, b. posła Polakiewicza. Konserwatywno - sanacyjny „Czas" informuje, że akcja „Zielonych Koszul" zaniepokoiła mocno *Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej*, kierowany przez jednego z przywódców „naprawiaczy", senatora Malskiego.

Jak z tego widać, rozpoczęło się na wielką skalę (sanacyjne) „łapichłopstwo".

Zobaczymy jeszcze, co na to jeszcze powiedzą „służbiści narodowi".

„BUNT MŁODYCH" ŻĄDA POWROTU POLITYCZNEJ EMIGRACJI.

„Bunt Młodych" żąda powrotu emigracji politycznej do kraju:

Życzyć sobie musimy, aby *jaknajspieszniejsze uspokojenie kraju umożliwiło Rządowi sprowadzenie doń napowrót polskiej emigracji polityznej.*

Czytelnik może trochę zdziwi się, że reakcyjny tygodnik tak stawia sprawę. Ale chodzi mu głównię o **Witosa**. Chodzi o ugodę z ludowcami. Pisze wyraźnie:

Należy żałować, że manifestacje i awantury (?), urządzane przez ludowców w Polsce, opóźniają powrót Wincentego Witosa.

Z drugiej strony i, tak *pożądany, kompromis opozycji ludowej z Rządem*, mógłby nastąpić jedynie po zupełnej likwidacji (!) dzisiejszego ruchu i zupełnem przywróceniu autorytetu Rządu (!).

Jakie „awantury"? Jakie „przywrócenie autorytetu"?! Ale widać o co chodzi. Jest to linja polityczna, analogiczna do linji „Czasu", który woli porozumienie z ludowcami, niż ewentualne radykalne eksperymenta „kadzichłopów" i „narodowych służbistów".

„DOŚĆ JUŻ ZAWRACANIA GŁOWY!" SŁUSZNIE!

W „Polonji" St. Stroński bardzo lapidarnie formułuje swe stanowisko wobec Hitlera:

Dość już zawracania głowy rzekomą przyjaźnią polsko - niemiecką. Tylko nieuki mogą nie wiedzieć, że każde porozumienie czy przymierze polsko - niemieckie w przeszłości *było ze strony niemieckiej podstępne, obliczone na naszą naiwność*, bezwzględne w skręceniu na pięcie w sposobnej chwili. Dzisiaj ta sama prawda szczerzy do nas zęby w... przyjacielskim uśmiechu.

Owszem, zachowanie wobec Niemiec poprawności, oczywiście w takiej samej mierze, w jakiej doznamy poprawności z ich strony, powinno być *jeszcze* ściśle przestrzegane w naszej polityce, ale dopomaganie im sztucznem udawaniem, że nie widzimy niebezpieczeństw, oraz ułatwianie im gry naszą polityką niejasną, powinno przejść do zamkniętego rozdziału trzechletniego zgórą *tracenia czasu na bezdrożach.*

Krótki bilans dotychczasowej linji min. Becka, przekreślanej (oby nareszcie) ostatniemi wizytami, rewizytami...

K. Cz.

Samoloty nad Polską

Dalsze etapy krajowego konkursu lotniczego

W poniedziałek popołudniu w dalszym ciągu krajowego konkursu lotniczego, samoloty wylądowały w Łodzi.

Była to meta drugiego etapu Poznań — Łódź, na którym lotnicy, biorący udział w konkursie, winni byli odszukać i oznaczyć na mapie szereg znaków wyłożonych w terenie. Na lotnisku po wylądowaniu piloci oddali mapy komisji łódzkiej, która przesłała je do komisji głównej w Warszawie.

Jak się okazało, większość zawodników znalazła tylko po 10 znaków, a wszystkich znaków na trasie było 19. Tylko Solak i Izarek znaleźli 18 znaków.

Po półgodzinnej przerwie, w czasie której samoloty zabrały benzynę, wystartowały one w dalszą drogę do etapu Łódź — Kraków.

Późnym wieczorem na lotnisku krakowskim wylądowało 29 maszyn. Brak jest dwu maszyn, a mianowicie jednej z Aeroklubu warszawskiego i jednej z Aeroklubu Białej Podlaskiej, które zatrzymały się na trasie i nie przybyły na czas do Krakowa.

We wtorek rano nastąpił start samolotów do następnego etapu Kraków — Lwów. Był to lot grupowy po trzy samoloty w bardzo trudnych warunkach z obowiązkiem lądowania na całym szeregu małych lądowisk górskich oraz zrzucania meldunków.

Ze Lwowa lotnicy startują do Stanisławowa i z powrotem, poczem grupowo lecą do Warszawy.

***

We wtorek o godz. 13.31 przybyły na lotnisko lwowskie pierwsze maszyny, biorące udział w 6-ym krajowym konkursie lotniczym.

Piloci chwalą pogodę, uskarżają się jednak na trudne warunki lądowania, szczególnie na podgórzach w okolicy Czarnego Dunajca. Na trasie według wiadomości uzyskanych od zawodników na lotnisku w Dynowie pozostała maszyna Nr. 6 z Aeroklubu Łódź z uszkodzonym podwoziem. W Myślenicach maszyna Nr. 8 Lwów ma uszkodzone podwozie. Ze Lwowa wysłano jej nowe podwozie.

Na Zamku

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dn. 14 września po południu na łącznej audjencji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. dr. Sławoj-Składkowskiego, p. wicepremjera inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego i ministra spraw zagranicznych Józefa Becka. (PAT).

Pogoda słoneczna

Przewidywany przebieg pogody dn. 16 września b. r.: Pogoda bez zmian, po miejscami chmurnym lub mglistym ranku, w ciągu dnia naogół słonecznie. Temperatura dniem około 18 st., słabe wiatry miejscowe.

W drodze powrotnej przez Atlantyk

Jak donoszą z Kanady, lotnicy Merrill i Richman, którzy w poniedziałek wystartowali do lotu powrotnego do Ameryki, zmuszeni byli o godz. 14.20 lądować na bagniskach, ciągnących się wzdłuż północo-wschodnich wybrzeży Nowej Fundlandji. Miejsce lądowania lotników znajduje się w odległości 3-ch mil od Muscrave Harbor.

VII Zjazd T. U. R. rozpoczyna swe obrady w niedzielę 20-go września o godz. 10-ej rano w sali Domu Robotniczego w Radomiu.

Obóz „narodowy"

Światopogląd, wywrócony do góry nogami

Wielka szkoda, że któryś cenzor lekkomyślny skonfiskował książkę p. J. Giertycha p. t. Tragizm dziejów Polski. Konfiskaty książek nie mają, jak wskazuje setki lat trwająca praktyka, wogóle żadnego sensu z żadnego punktu widzenia, a ponadto utrudniają niepomiernie ludziom przyzwoitym — polemikę.

W danym wypadku jestem w położeniu o tyle stosunkowo lepszym, że p. Giertych w swoim grubym tomie postawił tylko, w sposób zresztą naprawdę ciekawy, wszystkie kropki nad „i" w tej „ewolucji", jaką odbyła myśl obozu „narodowego" od dnia założenia „Ligi Polskiej" aż po dzień dzisiejszy. Punkty zwrotne tej, zgoła niezwykłej, „ewolucji" znaleźć można w publikacjach dziesiątków innych publicystów i pisarzy tego obozu. P. Giertych cudownie uprościł to wszystko. Taki „narodowy" Haeckel w porównaniu do „narodowego" Darwina — p. Romana Dmowskiego...

**

W tem uproszczonem ujęciu, znanem nam z „Przeglądu Narodowego" przed wojną światową, z „Myśli Narodowej" w Polsce już niepodległej i t. d., i t. p., sens dziejów polskich, w każdymbądź razie od początków XVIII stulecia, poprzez insurekcję Kościuszkowską, rozbiory, powstanie listopadowe, powstanie styczniowe aż po... „Krwawą Środę" w dn. 15 sierpnia r. 1906, — to była, mówiąc jasno a wyraźnie, jedna nieprzerwana intryga masońska, wspierana przez Żydów, neofitów, zwłaszcza frankistów, działająca z poduszczenia Prus. Kościuszko?... Bo ja wiem!?.. raczej bardzo poczciwy, drugorzędny i nieświadomy „wykonawca" owych planów i rozkazów „związków tajnych". To samo mniej - więcej dotyczy wielu innych działaczy tamtej epoki... Cóż dziwnego, że grupy jednostek, wychowywane w takiej atmosferze kulturalno-ideowej, próbowały w dn. 6 września napadać na pochody, urządzane ku czci bojowników „Krwawej Środy". Wszak, logicznie biorąc, te same grupy powinnyby przeszkadzać tradycyjnym obchodom w dn. 29 listopada; według historjozofji „narodowej" podchorążówka była poprostu „spiskiem masońskim", a Wysocki — zwykłym... „agentem"...

**

Jest rzeczą typową, że takie pojęcia, jak „czynniki gospodarcze", „układ sił społecznych", „prądy imperjalistyczne", „potrzeby i dążenia kulturalne mas" i t. p. w tej swoistej historjozofji „narodowej" albo wogóle nie istnieją, albo też spadają gdzieś na plan czwartorzędny. Całe „pojmowanie" dziejów — to „związki tajne", Żydzi, masoni, neofici, frankiści. Zupełnie tak, jak ów legendarny nauczyciel rosyjskiego gimnazjum w Mińsku Litewskim, który, po złapaniu ucznia na czytaniu Darwina, zakomunikował temu uczniowi z całą powagą:

„Aha! czytasz Darwina! więc uznajesz, że Twoja babka była małpą!..."

Historja zna niewiele przykładów, żeby jakiś ruch społeczno - polityczny wywrócił tak, jak obóz „narodowy" w Polsce cały swój pogląd na świat do góry nogami. Przecie ci sami ludzie przez dziesiątki lat i przed r. 1905 i po r 1905 wygłaszali uroczyste mowy na cześć Kościuszki, Kilińskiego, Wysockiego, Traugutta... Więc czcili masonów, Żydów, neofitów, frankistów, „agentów" pruskich?...

Poco? dla demagogji? Była to w takim razie demagogja najparszywsza...

**

Z takim oto bagażem ideologicznym obóz „narodowy" sięga dzisiaj po miasto Łódź w wyborach, których wynik da nam dzień 27 września. Te wybory stały się ogólno - polskim problemem politycznym. Polski ruch socjalistyczny, — albo taki obóz „narodowy". Wszystko inne odeszło na plan drugi. Obóz „narodowy" proponuje, by te wybory łódzkie stały się „plebiscytem" na temat, czy Żydzi mają posiadać w Polsce prawa polityczne. Mogą one się przeobrazić w „plebiscyt" zgoła inny:

czy Polska ma oddać siebie na usługi ideologji, psychologji i kultury hitleryzmu?

Świat Pracy miasta Łodzi oświadcza: nie!

To właśnie powie w dn. 27 września, w dniu wyborów.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

***

Obóz „narodowy" uważa wszystkie walki o Niepodległość za „robotę" masonów, Żydów, neofitów, frankistów z poduszczenia Prus.

Obóz „narodowy" uważa za swoją zasługę, że występował w latach wojny światowej przeciwko Niemcom.

Dziś obóz „narodowy" wchłania, jak mannę niebieską, idee, pojęcia, metody HITLERYZMU NIEMIECKIEGO; uprawia zwykłe naśladownictwo hitlerowskich wzorów.

Socjalizm polski stanął w Łodzi w do walki przeciwko temu naśladownictwu.

Wszystkie żywe siły w tem mieście oddadzą w dn. 27 września swe głosy na listy PPS. i klasowych związków zawodowych.

Niech te listy staną się listami CAŁEGO Świata Pracy w Łodzi.

Złożyli w dalszym ciągu

na wybory w Łodzi

Tow. Jan Zamurski Sosnowiec 1 zł.
Tow. Stanisław Wieszczyk, Częstochowa 2 zł.
Tow. Józef Zakościelny 2 zł.
Związek Zaw. Browarników we Lwowie 15 zł.
Związek Zaw. Fryzjerów we Lwowie 10 zł.
Koło Związku Zaw. Małorolnych w Cichoburzu 3 zł.
Koło Związku Zaw. Małorolnych w Hołubiu 20 zł.
Tow. Odżyński, Warszawa 2 zł.
Koło Związku Zaw. Małorolnych w Felsztynie 2 zł.
Komitet miejscowy PPS w Brzeszczach 10 zł. 40 gr.
Związek Zaw. Rob. Przem. Chemicznego, Borek-Jedlicze 10 zł.
Komitet miejscowy PPS, Borek-Jedlicze 5 zł.
Tow. Józef Adamek z Chorzowa 15 zł.
Zw. Zaw. Transportow., Oddział Automobilist. we Lwowie 25 zł.
Tow. tow. pracownicy Redakcji i Admin. „Tygodnia Robotnika" 16 zł.

Hitlerowcy niezadowoleni

z uchwał Małej Ententy

Niemiecka prasa, jakkolwiek zajęta kongresem partji hitlerowskiej w Norymberdze, poświęca jednak wiele uwagi konferencji ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy w Bratislawie. Doniesienia dzienników niemieckich o przebiegu i wyniku narad bratislawskich świadczą, że Niemcy przerachowały się, licząc na powolną interesom Berlina politykę Jugosławji.

Prasa niemiecka przyznaje, że w Bratislawie utrzymana, a nawet wzmocniona została solidarność Małej Ententy w dziedzinie gospodarczej, wojskowej i politycznej, przyczem miało się to dokonać kosztem ustępstw Czechosłowacji i pewnego oziębienia stosunków Pragi z Rosją sowiecką.

Czechosłowacja zapewniła w Bratislawie, że uczyni wszystko, aby uniknąć konieczności bezpośredniego porozumienia się z Berlinem. Porozumienie bezpośrednie z Niemcami miałoby bowiem dla Czechosłowacji poważne następstwa w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Natomiast zabiegać będzie Czechosłowacja, aby na nowej konferencji mocarstw lokarneńskich uzyskać gwarancję granicy niemiecko-czeskosłowackiej i w ten sposób zainteresować całą Małą Ententę w tem połączeniu zachodnich i wschodnich problemów Europy.

Dzienniki niemieckie twierdzą dalej, że w obradach bratislawskich *dużo miejsca poświęcono również stosunkowi Czechosłowacji do Polski. Ze strony Czechosłowacji przyznano podobno, że dopóki w Warszawie nie nastąpią zmiany personalne w kierownictwie polityki zagranicznej, dopóty nie może być mowy o wydatnem polepszeniu stosunków polsko-czeskosłowackich.*

Dzienniki niemieckie pocieszają się na koniec, że solidarność państw Małej Ententy nie jest jednak całkowita, skoro w październiku przyjedzie do Pragi tylko król rumuński Karol, a regent jugosłowiański, ks. Paweł, nie weźmie udziału w tym zjeździe.

(„Press").

Prowokacje norymberskie

Jaki cel?!

Czytelnicy już znają wybitnie prowokacyjny charakter mów norymberskich. Rzecz ciekawa — wstępne orędzie Hitlera było stosunkowo umiarkowane, ale ostatnie mowy samego Hitlera i jego najbliższych pomocników miały charakter niezwykle ostry, niezwykle zaczepny — nie tylko pod adresem komunizmu wogóle (Kominternu), lecz wyraźnie i wybitnie pod adresem Rosji Sowieckiej. Obraża się, piętnuje się personalnie najwybitniejszych sterników państwa Sowieckiego. Słowo „Litwinow" przyjmuje się okrzykami „pfuj!"

Mowę Hitlera do „Frontu Pracy" znaliśmy wczoraj z depesz. Zaglądamy tedy do „Beobachtera" — czy niema jakiejś omyłki. Ale nie! Kierownik państwa, Hitler wskazując palcem na wschód, na Rosję Sowiecką, z którą podtrzymuje dyplomatyczne stosunki, i woła (przypomnijmy sobie):

„Gdyby Ural ze swemi niezmierzonemi bogactwami surowców, gdyby Syberja ze swemi bogatemi lasami, gdyby Ukraina ze swemi niezmierzonemi przestrzeniami uprawnemi znajdowały się w Niemczech — wówczas Niemcy pod narodowo - socjalistycznem kierownictwem pławiłyby się w nadmiarze!"

A dr. Ley w swej mowie charakteryzuje Rosję bolszewicką: **„Rosja bolszewicka — to żydowski koncern i żydowski trust dla bezwzględnego wyzyskiwania biednego uciskanego rosyjskiego ludu.** Niewolnictwo i barbarzyństwo — oto twe imię, bolszewizmie!"

Zato o swych własnych wyczynach Hitler jest bardzo wysokiego zdania. Nazywa je w mowie do szturmowców „cudem". Mówi: „Czy śmiertelni(!) ludzie mogliby kiedykolwiek uczynić więcej?!"

Takie były te mowy, które wywarły wielkie wrażenie w Europie. Jaki był ich cel? zapytują ludzie w różnych krajach. Przerażeni są zwłaszcza tonem—tym niezwykłym tonem norymberskich przemówień. Wprawdzie pewien dziennik paryski dowodzi, że nie trzeba temu tonowi przypisywać zbyt wielkiego znaczenia — to po prostu „kultura" hitlerowska upadła tak nisko; podobno Niemcy w Norymberdze nawet dziwili się — zdziwieniu gości zagranicznych.

W każdym razie te ataki ku czemuś zmierzają? Czy chodzi o zerwanie stosunków z ZSSR? Sytuacja p. Suryca, ambasadora sowieckiego w Berlinie, nie jest do pozazdroszczenia. A więc **jaki cel?**

Najprostszy wniosek — Niemcy przygotowują wojnę z ZSRR. Tak zrozumiały te mowy liczne dzienniki zagraniczne — np. ostrożny francuski „Temps". Tak, to naturalnie możliwe — mimo, iż poniedziałkowy „Beobachter" na pierwszej stronie rozmyślnie drukuje słowa Hitlera: „Mamy tylko jedno życzenie — zachować pokój". Ale wojna z ZSSR. nasuwa dużo trudności i wątpliwości. Przedewszystkiem niema wspólnej granicy. **Bez Polski** wojna taka jest prawie niemożliwa. Polska musiałaby przynajmniej zezwolić na przemarsz niemieckich wojsk. To byłoby szaleństwem. Polska stałaby się terenem walki i spustoszeń; z Polski niemieckie wojska nie wymaszerowałyby tak łatwo z powrotem; a zresztą nawet w najlepszym razie Polska zostałaby otoczona nowemi niemieckiemi posiadłościami w Rosji i byłaby uzależniona od Niemiec. A w razie porażki Niemiec?... W rękach Polski znajduje się **klucz** sytuacji, i Polska lekkomyślnie tego klucza chyba nikomu nie odda. A pozatem ZSSR. dziś reprezentuje b. poważną siłę zbrojną (sami Niemcy krzyczą o tem dzień i noc) — wyprawa nie byłaby taka łatwa. A na tyłach Francja, połączona umową z Sowietami! A na południu Czechosłowacja! A wzmocnienie solidarności francusko - polskiej!

Nie, niełatwa to rzecz ta namiętnie reklamowana „krucjata". A jeśli chodzi nie o bliską wojnę — więc o co?

Tu nasuwają się różne możliwości. Przedewszystkiem antybolszewicka ideologja ułatwia Hitlerowi zajęcie kierowniczego miejsca w bloku państw antykomunistycznych. Pozwala mu mącić stosunki wewnętrzne w rozmaitych państwach. We Francji znajduje już gdzie niegdzie przyjazne oddźwięki. Ale — mało: Kerillis w „Echo" i Maurras w „Action" przestrzegają prawicową Francję, aby nie wierzyła antykomunistycznym proklamacjom Hitlera. A u nas nawet endecki „Dziennik" zaczął budzić się z katalepsji antykomunistycznej i widzieć prawdziwe cele Hitlera.

Drugi ewent. cel — to niedopuszczenie ZSSR. na przygotowywaną międzynarodową konferencję. O ten cel podejrzewa Hitlera część prasy francuskiej.

Trzeci ewent. cel — ułatwić sobie zbliżenie się z państwami zachodu. Niech się przekonają — — może myśli Hitler — że marzymy tylko o wschodzie, a z zachodem, Francją i Anglją, chcemy żyć jaknajlepiej. Coprawda hasło „kolonjalne" trochę przeraża Anglję, ale może we Francji ten czysto „wschodni" kierunek znajdzie uznanie, przynajmniej na części prawicy?

A pozatem prowokacje hitlerowskie mogą mieć jeszcze jeden, ten najprostszy cel — pokazać zbiedzonemu „obywatelowi" szczęśliwej Hitlerji, gdzie brakuje mięsa, skór, surowców, gdzie ceny idą gwałtownie w górę — jakieś świetlane perspektywy. Nadejdzie chwila, a wówczas i Ukraina i Ural(!) będą „nasze". Przecież Hitler zapowiedział w Norymberdze — „ofiary" — wciąż nowe ofiary, których bezwarunkowo wymagać będzie od Niemca.

Jak widzimy, cele Hitlera mogą być różne. Jak zareagują Sowiety? Według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie dadzą się sprowokować, zapewne ograniczą się tylko do formalnych protestów. Zato tem żarliwiej będą rozbudowywać swoją siłę wojenną i system sojuszów obronnych. W ostatnich tygodniach Hitlerowi udało się zrobić pewien wyłom w tym systemie, mianowicie w Rumunji. Czy ten wyłom idzie aż tak daleko, jak to pisze p. Tabouis w „L'Oeuvre", która przewiduje silny zwrot Rumunji ku polityce proniemieckiej? Narazie nie wiemy. W każdym razie ważna dla Sowietów (i Francji) linja wojskowa Z.S.S.R. — Czechosłowacja jest zagrożona. Dla Hitlera jest to rzecz wielkiej wagi — nietylko w razie zorganizowania ataku niemieckiego na Czechosłowację.

A teraz dochodzimy do **syntezy Norymbergi.** Naturalnie nie znamy dokładnie celów hitlerowców, celów tych bezprzykładnych, prowokacyjnych ataków na Z.S.S.R. Może sam Hitler ma na względzie kilka linij postępowania, kilka ewentualności. Ale jedno jest pewnem. **Niepokój rośnie w całej** Europie i nietylko Europie. Nastąpią nowe zbrojenia, nowe gorączkowe poszukiwania sojuszników, nowe intrygi. **Norymberga jeszcze głębiej pogrąży świat w niepokój, w straszny ferment.**

Ludy Europy widzą coraz lepiej, gdzie główne **źródło** niepokojów. Świat w swych obawach, zbrojeniach, przygotowaniach dochodzi już poprostu do obłędu. Zapomniano o wszystkiem, pamięta się o jednem — o broni, o przyszłej generalnej rzezi. **Świat** — w dobie Hitlera — zaczyna **żyć** jednem: przyszłą wojną.

Wielka odpowiedzialność ciąży teraz na Polsce. Na nią coraz częściej spoglądają oczy świata. Rewizyta paryska zdaje się zwiastować nową erę. **Oby! Oby Polska zrozumiała głęboko tę swoją odpowiedzialność i poszła zdecydowanym krokiem po drodze pokoju, po drodze współpracy z tymi, którzy naprawdę tego pokoju chcą!**

K. CZAPIŃSKI.

Wlazł na gruszkę...

Kolejna rewja w Norymberdze stała się dogodną i bodaj że umyślnie zaranżowaną okazją do rzucenia w świat nowej serji megalomańskich przechwałek, butnych pogróżek i ordynarnych kłamstw, stanowiących istotne podłoże „ideologji" (a raczej: frazeologji) hitlerowskiej. „Wódz narodu niemieckiego" i jego wierni (jeszcze) paladyni prześcigali się poprostu nawzajem w tej wrzaskliwej, barbarzyńskiej i oszczerczej gadaninie, która pod niejednym względem przypominała słynne wzory wilhelmowskie, w rodzaju: „My, Niemcy, nie boimy się nikogo, oprócz Boga"...

Do jakiego stopnia niepoczytalności i zapamiętania dochodzą brunatni wodzowie, tęgo bici ostatnio na terenach polityki międzynarodowej (stąd piana u... buzi), świadczy m. in. wywiad z samym Führerem, ogłoszony ku końcowi „dnia partyjnego" przez angielską półurzędową agencję Reutera. Zachrypłym i zdartym od kilkudniowych wrzasków głosem, brunatny „Godfryd de Bouillon" i pupil międzynarodowego faszyzmuu złożył „w tonie namiętnym" nieprawdopodobne wprost oświadczenia.

P. Führer radby przedewszystkiem zakazać wszelkich manifestacyj antyfaszystowskich w... całym świecie; ponieważ walor takiego zakazu wyglądałby raczej śmiesznie, wódz hitleryzmu zagroził urządzeniem wielomiljonowej kontrmanifestacji w Niemczech, zwracając uwagę, że zorganizowanie czegoś podobnego poszłoby mu niezmiernie łatwo. Istotnie, tego rodzaju „spontaniczne" manifestacje organizują w pewnych krajach różne „Gestapo"—i zwykle z dużem powodzeniem. Jest to jedyna rzecz zgodna z prawdą w oświadczeniu p. Führera.

„Fanatyczną" nienawiść do bolszewizmu tłumaczy „wódz" tem, że Niemcy, jak i Włochy, przeżyły „mniej więcej to samo, co przeżywa obecnie Hiszpanja"... Nie jest to zgodne z prawdą: ani w Niemczech, ani we Włoszech zbuntowani generałowie nie występowali PRZY POMOCY PAŃSTW OBCYCH przeciw swemu krajowi i nie zamieniali go ogniem i mieczem w pustynię. Analogja więc jest bez sensu. Obawy „wodza", że kraje sąsiadujące z Niemcami, „zginą jeden po drugim", zniszczone przez „truciznę bolszewizmu", wydają się mocno przesadzone: ani Francja, ani Belgja, ani Polska, ani Czechosłowacja, ani Holandja, Danja czy Szwajcarja nie są wcale zarażone „bolszewizmem" i absurdem jest wieścić im kassandrowym tonem zagładę, zamiast pilnować tego, co się dzieje w... domu. Gorące sympatje dla faszystów zagranicznych tłumaczył „wódz" tem, że Niemcy hitlerowskie „mogą utrzymywać stosunki jedynie (?) z państwami, zorganizowanemi na podstawach narodowych (t. j. faszystowskich)... I to jest jawny nonsens: przecież Niemcy utrzymują stosunki dyplomatyczne i handlowe nietylko z Włochami czy Portugalją, ale również z Francją, Szwecją, Belgją, Anglją, a nawet — z Rosją Sowiecką, gdzie od osiemnastu lat przebywa (w Moskwie) ambasador niemiecki. Po cóż ten patos, ta egzaltacja, ta histerja i ten „ton namiętny"?...

W wianuszku demagogicznych fałszów i nonsensów, melancholijnie i nieciekawie wygląda oblicze „Internationalführera". O! poprostu — „wlazł na gruszkę, rwał pietruszkę"...

Bd.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z poniedziałku na wtorek

Sytuacja w Hiszpanji

w nocy z poniedziału na wtorek

W poniedziałek wieczorem hiszpańskie ministerjum wojny ogłosiło następujący komunikat:

W Asturji milicja rozbiła całkowicie mały oddział powstańców— resztki zniszczonej poprzedniego dnia kolumny. Powstańcy pozostawili na placu całą swą broń i wielu zabitych.

Na froncie aragońskim wojska rządowe posuwają się w dalszym ciągu na Tardienta.

Na froncie południowym lotnicy rządowi bombardowali skutecznie koncentrujące się wojska powstańcze i strąciły 3-motorowy samolot nieprzyjacielski.

Na froncie środkowym artylerja rządowa bombarduje nadal Alkazar i Toledo, których załoga nie odpowiadała przez cały dzień na ogień oblegających. Pozatem lotnicy rządowi bombardowali z doskonałym wynikiem pozycje powstańców pod Talavera i Santa Olalla.

Na froncie Guadarrama artylerja rządowa rozproszyła koncentrujące się siły powstańców.

**

Jeden z wybitnych przedstawicieli hiszpańskiej marynarki handlowej, który przybył do Francji z Bilbao oświadczył, że nacjonaliści baskijscy działający ręka w rękę z wojskami rządowymi są zdecydowani przeciwstawić się wszystkimi siłami temu, aby Bilbao wpadło w ręce wojsk rewolty. Licząc 6 tysięczny garnizon, znajdujący się w Loyola, można przyjąć, że w Bilbao i okolicach zgrupowane jest około 40.000 żołnierzy. Na nieszczęście większość z nich jest źle uzbrojona lub wcale nie uzbrojona. Brak zwłaszcza armat i karabinów maszynowych.

Na zapytanie, dlaczego nacjonaliści baskijscy bratają się z wojskami rządowymi, wspomniany przedstawiciel marynarki odpowiedział, że baskowie są antymilitarystami i dlatego występują przeciwko powstańcom pragnącym wprowadzić dyktaturę wojskową.

***

Z Burgos donoszą: Wszystkie znajdujące się w ręku powstańców radjostacje nadały w poniedziałek komunikaty ostrzegające okręty płynące do Bilbao i Santander przed zawijaniem do tych portów. Rząd powstańczy w Burgos zawiadamia, że przed tymi portami zostały założone miny. Od poniedziałku byłoby rzeczą niebezpieczną dla statków zbliżanie się zarówno do portu w Bilbao jak i do portu w Santander. Okręty, które w obecnej chwili stoją na kotwicy w Bilbao i Santander, winny natychmiast opuścić te porty.

Rewolta w Marokku

Bunt niektórych szczepów arabskich

„Paris Soir" donosi z Tangeru, że w Marokku hiszpańskim zaznaczyły się pierwsze objawy rewolty wśród szczepów arabskich Marokka hiszpańskiego. M. in. wojownicy szczepu Gomara mieli zaatakować posterunek hiszpański. W czasie walki kapitan wojsk hiszpańskich został zabity a dwóch sierżantów i dwóch żołnierzy odniosło rany. W związku z tym władze hiszpańskie miały zaaresztować w Tetuanie Kaida Zedale, b. współpracownika znanego agitatora arabskiego Rajsula i kilku innych Kaidów. W związku z temi zamieszkami, które zaczynają wybuchać na terytorjum hiszpańskim, granica oddzielająca strefę francuską od hiszpańskiej została zamknięta dla ruchu automobilowego.

Prowokacja, która będzie ukrócona

Zw. Pracodawców w Lille odrucił arbitraż rządowy

Sytuacja strajkowa w Lille wyglądała w nocy z poniedziałku na wtorek następująco: W odpowiedzi na ultymatywny list premjera Bluma do prezesa związków przemysłowców, związek przemysłowców odmówił zgody na arbitraż rządowy. W kołach lewicowych wyrażają przypuszczenie, że Rząd wyznaczy arbitra, który wyda orzeczenie w sprawie 10-procentowej podwyżki płac, jakiej domagają się robotnicy. Robotnicy zaś po uzyskaniu orzeczenia Rządu wzięliby już na siebie przeprowadzenie akcji, którąby zmusiła przemysłowców do przyjęcia tego orzeczenia.

Sprawa ta budzi we Francji ogromne zainteresowanie. Koła lewicowe, a nawet radykalna „Oeuvre" coraz bardziej są przekonane, iż cała rozgrywka w konflikcie włókienniczym nabiera coraz wyraźniejszego charakteru politycznego.

***

Ten „charakter polityczny" polega na tem, że koła kierownicze wielkiego przemysłu podejmują próbę „położenia Rządu Ludowego" na tle zatargów w przemyśle. „Widzicie, — oto nie potrafili zapewnić życiu gospodarczemu ciągłości!" Jest to star i znana gra,— bezczelna, ale stara i znana. Mieliśmy to sami w Polsce w listopadzie i w grudniu r. 1918.

***

OSTATNIE WIADOMOŚCI NA PIERWSZYCH STRONICACH.

Uchwały Małej Ententy

Ściślejszy sojusz Czechosł. Rumunji i Jugosławji

W poniedziałek zakończyła się w Bratisławie konferencja ministrów spraw zagranicznych t. zw. stałej Rady państw Małej Ententy. O uchwałach, jakie zapadły na tej konferencji, min. Krofta wydał dla prasy dłuższy komunikat.

Komunikat ten stwierdza, że polityka Małej Ententy pozostaje bez zmiany i opiera się nadal na pakcie Ligi Narodów. Trzy państwa Małej Ententy — nawiązując ściślejszy sojusz — są gotowe współpracować z wszystkimi innymi krajami, lecz stosunki te są uzależnione od dobrej woli wszystkich stron.

Pakty regjonalne, których potrzebę Mała Ententa podkreśla stale od 1921 r., są bardzo ważnym czynnikiem organizacji pokoju. System bezpieczeństwa, jaki ewentualnie zostanie zbudowany, **nie powinien jednak ograniczać się do Europy Zachodniej, gdyż takie częściowe załatwienie sprawy nie przyniosłoby rozwiązania problemu powszechnego bezpieczeństwa Europy i ogólnego uspokojenia, którego tak bardzo potrzebuje Europa i cały świat dla swojej odbudowy gospodarczej.**

W końcu komunikat wyraża ubolewanie, że Austrja załamała klauzule wojskowe traktatu w St. Germain i zaznacza, że na wypadek naruszenia innych traktatów będą podjęte odpowiednie kroki.

Król Edward wrócił do Anglji

Król angielski Edward VIII w drodze powrotnej z Wiednia do Londynu przybył w poniedziałek do Zurichu. Król Edward udał się natychmiast samochodem na lotnisko i wsiadł do swego prywatnego samolotu, który poprzedniego dnia przybył z Anglji. Wieczorem król wylądował w Londynie.

W Norymberdze

Parady i prowokacje

Dwa występy samego Hitlera i kilka występów wice-„Führerów"

W poniedziałek w ostatnim dniu zjazdu hitlerowskiego w Norymberdze odbyła się wielka parada wojskowa. Była to jedna z największych uroczystości wojskowych, przypominająca czasy cesarstwa.

Kanclerz Hitler wygłosił do wojska przemówienie, w którym wskazał, że naród, partja i wojsko bierze udział w zjeździe norymberskim, a po raz pierwszy nad oddziałami powiewają nowe sztandary. Zmiany, które zaszły w Niemczech, są ogromne. Mogły one nastąpić tylko dzięki zbiorowemu wysiłkowi narodu. Rzesza prowadzi pracę pokojową (?) i zadaniem jej jest utrzymanie pokoju (?). Żołnierze niemieccy winni oddać swe życie w obronie pokoju (?) i trzymać straż nad bezpieczeństwem narodu i państwa. Naród niemiecki jest obecnie uzbrojony. Niemcy są godni ojczyzny. W dalszym ciągu swego przemówienia Hitler wskazał, że naród, partja i wojsko tworzą nierozerwalną całość. Mogą nadejść czasy ciężkie, lecz jedność ta złamaną nie będzie.

NOWY GWAŁTOWNY ATAK ANTYSOWIECKI HITLERA.

Na zakończenie kongresu stronnictwa narodowo - „socjalistycznego" kanclerz Hitler wygłosił drugie przemówienie o charakterze programowym. Mowa kanclerza zawierała **niezwykle ostre akcenty antysowieckie.** Hitler podkreślił naciskiem udział Żydów w ruchu komunistycznym w Sowietach.

Niektóre wyrażenia kanclerza o ustroju sowieckim były niezwykle mocne. Hitler oświadczył między innymi, **że nie może paktować z przedstawicielami Rządu sowieckiemi, ponieważ nie zasługują na zaufanie.**

WYSTĄPIENIE HESSÓW I GOEBBELSÓW.

Na zebraniu przywódców partji narodowo - „socjalistycznej" przemawiał również zastępca kanclerza Rudolf Hess. Tegorocznym uroczystościom partyjnym mówca przypisywał znaczenie „historyczne" ze względu na zapoczątkowanie walki przeciwko bolszewizmowi w skali światowej (?). Mówca podkreślił m. in. dobre stosunki między partją a siłą zbrojną, poczem poruszył zagadnienia, związane z czteroletnim planem gospodarczym, który wymaga dużych ofiar. Mówca dał jednak wyraz optymizmowi co do rozwoju gospodarczego Niemiec. Hess zakończył oczywiście wyrazami wierności dla kanclerza Hitlera.

Z innych wygłoszonych przemówień należy wymienić mowę min. Goebbelsa, wygłoszoną do kierowników propagandy partji narodowo-„socjalistycznej". W dwugodzinnych wywodach Goebbels mówił o celach i metodach akcji propagandowej.

Porozumienie Polski i Francji

w dziedzinie ekonomicznej i finansowej

O przebiegu rozmów w Polsce ministra przemysłu i handlu Francji p. Bastid'a został wydany następujący komunikat urzędowy:

„W czasie swego pobytu w Warszawie p. Paul Bastid, minister handlu, w towarzystwie p. Leona Noel, ambasadora francuskiego, odbył szereg rozmów z członkami Rządu Polskiego.

Zbadano całokształt spraw ekonomicznych, interesujących oba kraje. Rozmowy te pozwoliły stwierdzić wzajemne pragnienie obu Rządów wzmocnienia współpracy w dziedzinie ekonomicznej i finansowej. W tym celu min. Bastid i Roman postanowili popierać bezpośrednio kontakty między przemysłowcami i kupcami francuskimi a polskimi. Postanowiono utworzyć stałą komisję złożoną z przedstawicieli świata gospodarczego obu krajów.

Rokowania handlowe, mające na celu zawarcie traktatu handlowego, będą wszczęte za kilka tygodni.

Wreszcie dwaj ministrowie w porozumieniu z p. L'Abbe, komisarzem generalnym wystawy 1937 r. ustalili, że należy szukać sposobów ułatwienia przyjazdu do Francji zwiedzających Polaków z okazji tej imprezy międzynarodowej, która ma się odbyć w roku przyszłym w Paryżu".

Min. Bastid opuścił Polskę

W poniedziałek popołudniu przybył do Krakowa z Katowic francuski minister przemysłu i handlu p. Paul Bastid w towarzystwie ambasadora francuskiego w Warszawie.

Z dworca goście po krótkim objeździe miasta udali się do „Grand Hotelu", gdzie wojewoda krakowski podejmował ich śniadaniem.

Z „Grand - Hotelu" goście odjechali samochodami na Sowiniec.

O godz. 17.44 p. min. Bastid opuścił Kraków, udając się do Berlina.

Układy polsko-włoskie

Po kilkutygodniowych rokowaniach doszło dnia 14 b. m. do podpisania serji układów polsko - włoskich, których zadaniem jest zlikwidowanie stanu rzeczy, powstałego we wzajemnych stosunkach ekonomicznych na skutek sankcyj.

Układy podpisane przewidują nawiązanie stosunków handlowych na podstawie specjalnych kontygentów towarowych oraz uregulowanie bieżących polskich zobowiązań finansowych w drodze spłacenia ich towarem. Ponadto zawarto specjalne kontygenty płatnicze. Wszystkie układy wchodzą w życie z dniem podpisania.

Wieści od naszych aeronautów

W poniedziałek sowiecki samolot wywiadowczy, który wyleciał z Onegi, dostrzegł aeronautów polskich kpt. Janusza i por. Brenka wraz z trzema przewodnikami w odległości 50 klm. na południe od m. Małosujki. Samolot zrzucił meldunek z zapytaniem. Aeronauci polscy zawiadomili za pomocą znaków, że idą do Małosujki i że żywności nie potrzebują. Obaj lotnicy czują się dobrze. Do Małosujki wysłane będą dwa samoloty, które zabiorą aeronautów polskich do Archangielska.

Atak na Himalaje

Poraz 1-szy w dziejach osiągnięto wysok. 7.820 mtr.

Z Londynu donoszą, że angielsko - amerykańska ekspedycja wysokogórska zdobyła szczyt Nanda Devi w Himalajach, znajdujący się na wysokości 7.820 mtr. Jest to najwyższy szczyt górski, jaki dotychczas udało się człowiekowi osiągnąć.

Zdobycie szczytu nastąpiło już w lipcu b. r., lecz zanim kurjer ekspedycji dotarł do najbliższej stacji radjowej, upłynęły 2 miesiące.

Tragiczne samobójstwa nauczycieli

spowodowane postępowaniem Inspektora szkolnego

PAT. komunikuje:

Podsekretarz stanu p. Błeszyński, delegowany przez pana ministra W. R. i O. P., celem zbadania sprawy samobójstwa Stanisława i Ireny Wijatów, nauczycieli szkół powszechnych powiatu opoczyńskiego, przeprowadził dochodzenie wstępne, w którego wyniku zawiesił w urzędowaniu inspektora szkolnego obwodu koneckiego p. Figla oraz polecił wdrożyć przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne spowodu niewłaściwego postępowania, którego następstwem było samobójstwo dwojga podwładnych nauczycieli.

***

O tej tragedji nauczycieli pisaliśmy w niedzielę.

Japonja wraca do Genewy

Havas donosi z Genewy, że Rząd japoński postanowił otworzyć w Genewie „biuro japońskie do spraw konferencji międzynarodowych", czyli coś w rodzaju stałej delegacji, mającej na celu częściową współpracę z Ligą Narodów.

Rzekomy zamachowiec

skazany na rok ciężkich robót

Rozprawa przeciwko Mac Mahonowi, który w dniu 16 lipca podczas parady wojskowej w Londynie usiłował dokonać zamachu na króla Edwarda VIII, zakończyła się skazaniem oskarżonego na 12 miesięcy ciężkich robót. Podczas rozprawy prokurator wycofał oskarżenie o nielegalnym posiadaniu broni i strzały wobec monarchy, tak, że oskarżenie zostało ograniczone do złośliwego rzucenia broni w obecności króla. Zamachowiec złożył sensacyjne zeznania jakoby w październiku ub. roku nawiązał rokowania z ambasadą pewnego mocarstwa celem dostarczania dokumentów i szpiegostwa. Mac Mahon miał być namówiony przez agentów tego mocarstwa do dokonania zamachu na króla Edwarda, za co obiecano mu 150 funtów nagrody.

Zamachowiec rzucił jednak rewolwer na ziemię, ponieważ nie zamierzał strzelać.

Sensacyjne zaznanie Mac Mahona, który jest osobnikiem niezrównoważonym, nie wzbudziły wiary.

Tego jeszcze nie było

Strajk krupierów i okupacja kasyna

Donoszą z Mentony, że w związku z konfliktami na tle stosowania ustaw społecznych, w nowym kasynie w Mentonie doszło do strajku krupierów, którzy okupowali salę gry w ruletę.

(Ostatnie wiadomości na str. 1 i 2-ej)

Wiadomości Sportowe

Piłka nożna

81 TYSIĘCY ZŁOTYCH DOCHODU BRUTTO.

Mecz piłkarski Polska — Niemcy był rekordowym pod względem ilości publiczności. Na meczu obecnych było 35.300 osób za biletami. Dochód brutto wynosił 81 tys. złotych, a dochód czysty 53 tys. zł.

AUSTRIA ZDOBYWA PUHAR EUROPY ŚRODKOWEJ.

Na stadjonie Masaryka w Pradze czeskiej wobec 60.000 widzów rozegrany został rewanżowy finałowy mecz o puhar Europy środkowej pomiędzy Spartą a Austrią. Zwyciężyła Austria w stosunku 1:0 (0:1), zdobywając puhar.

Boks

WIELKIE ZMIANY W BOKSIE.

W niedzielę — jak wiadomo — odbyło się w Poznaniu oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem walne zgromadzenie Polskiego Związku Bokserskiego. Obrady trwały niemal przez 9 godzin. W rezultacie uchwalono udzielić ustępującemu skarbnikowi oraz całemu zarządowi absolutorjum. Przeciw temu wnioskowi głosowali delegaci Warszawy.

Następnie uchwalono szereg zmian statutu, a m. in. nowy sposób punktowania rozgrywek klubowych, które to punkty stanowić będą jednocześnie ilość głosów na poszczególnych walnych zgromadzeniach dla klubów. Uchwalono dalej, że zawody prowadzić ma dwóch sędziów, przyczem jeden będzie sędziował w ringu, a jeden na punkty. OBECNIE SĘDZIOWANIE MA BYĆ JAWNE. Określono dalej wagę dla poszczególnych kategoryj, a mianowicie kolejno od wagi muszej 51, 54, 58, 62, 67, 73 i 80 kg .oraz wagę ciężką powyżej 80 kg.

Wniosek Lublina o przeniesienie siedziby PZB. do Warszawy upadł większością głosów 206 na 146. Za przeniesieniem głosowały jedynie Warszawa i Lublin.

Na czele nowego zarządu stanęli prezes dyr. Kuczyk, wiceprezesi: major Mirzyński i por. Łapiński, sekretarz — Łukaszewski, skarbnik — Chmielnik, przewodniczący wydziału sportowego — Rybarczyk, przewodniczący wydziału spraw sędziowskich Bielewicz, kapitan sportowy Cynka.

Do najciekawszych uchwał należy REFORMA ROZGRYWEK O MISTRZOSTWA INDYWIDUALNE POLSKI. Mistrzostwa rozegrane zostaną początkowo w 4-ch grupach, a mianowicie:

1) Warszawa, Białystok, Wilno
2) Lwów, Wołyń i Lublin.
3) Poznań, Pomorze.
4) Kraków, Śląsk i Łódź.

W poszczególnych grupach mistrzostwa w ciągu miesiąca kwietnia zorganizują w r. b. Białystok, Lublin, Pomorze i Kraków. Finały, do których zakwalifikuje się z każdej grupy po 8 zawodników, rozegrane zostaną w Katowicach.

W dalszych wnioskach uchwalono skasować okręg stanisławowski i przyłączyć go jako podokręg do okręgu lwowskiego. Pozbawiono podokręg tarnopolski prawa podokręgu. Odrzucono wniosek Cuiavii o przywrócenie praw amatora zawodowego pięściarzowi Juźkowiakowi, natomiast prezes Kuczyk w odpowiedzi na wniosek stolicy złożył oświadczenie, że zarząd PZB. w ciągu tygodnia uchyli zawieszenie Majchrzyckiego.

Wioślarstwo

REGATY WIOŚLARSKIE W WARSZAWIE.

Na Wiśle odbyły się [illegible] we regaty wioślarskie [illegible] udziale osad 3 klubów zamiej[illegible] warszawskich. Ciekawsze wyniki regat były następujące: czwórki: 1) KW Gdańsk, jedynki: 1) Antonowicz (WTW.), ósemki: 1) Kolejowy KW. Bydgoski, 2) Wisła.

ŚWIETNY SUKCES POLSKIEGO WIOŚLARZA W PARYŻU.

W Paryżu rozegrany został na Sekwanie klasyczny wyścig wioślarski jedynek o mistrzostwo Sekwany. W wyścigu tym pierwsze miejsce zdobył polski wioślarz Jerzy Keppel.

Śmierć kilkunastu reemigrantów z Francji

w płonącej stodole

Straszny wypadek na terenie kopalni „Ferdynand"

Wczoraj podaliśmy krótko opis strasznego pożaru w stodole na terenie kopalni „Ferdynand". Dziś uzupełniamy szczegóły.

Katowice i najbliższa okolica żyją pod wrażeniem strasznego wypadku, który pociągnął za sobą kilkanaście istnień ludzkich. Krótko przed północą wybuchł olbrzymi pożar w wielkiej murowanej stodole, należącej do kop. „Ferdynand" w Katowicach. Jako pierwsza przybyła na miejsce straż pożarna kopalni i wkrótce po niej — dalszych pięć z Katowic i okolicy. W kilkanaście minut po rozpoczęciu akcji ratunkowej oczom zebranych ukazał się straszliwy widok. Z płonącego budynku wybiegł jakiś człowiek, będący żywą pochodnią, który krzyknął w stronę strażaków: „Ratujcie! tam jest jeszcze ze dwudziestu ludzi!" poczem padł zemdlony. Ugaszono na nim płonące ubranie i natychmiast odwieziono do szpitala miejskiego. Wysiłki straży celem wydobycia z płonącego gmachu znajdujących się tam ludzi były bezskuteczne, bowiem niesłychany żar uniemożliwiał podejście bliżej niż 20 mtr. do budynku.

Po kilku godzinach wytężonej akcji ratowniczej zdołano wreszcie ogień opanować i ugasić. Dopiero wówczas można było uzmysłowić sobie grozę całego wypadku. Pokotem na ziemi w spalonej stodole leżało kilkanaście zwęglonych zwłok ludzkich, których nie sposób było zidentyfikować. Zawezwane karetki pogotowia przewiozły pozostałe szczątki ofiar katastrofalnego pożaru do kostnicy szpitala miejskiego.

Według prowizorycznych obliczeń śmierć w płomieniach poniosło ogółem 16 osób, jednakże cyfra ta jest problematyczna, bowiem dopiero szczegółowe badania zgliszcz da pełny obraz katastrofy żywiołowej i pozwoli na ustalenie pełnej listy ofiar.

Olbrzymia ta stodoła była tylko w części wykorzystana przez właścicieli t. j. kopalnię, reszta zaś podzielona została przegrodami i była podnajęta 8-miu rolnikom z Katowic i Siemianowic, którzy przechowywali tam swe maszyny i zbiory. Skorzystali z tego bezdomni reemigranci z Francji, którzy sporządzili sobie wejście przez podkop i obrali sobie tam siedzibę, mimo prześladowań ze strony strażników kopalni. Wchodzili gankiem w ciemnościach nocy, a wychodzili o świcie. Stąd też początkowo nie było wiadomo, że jest tam ktokolwiek i nie rozbito bramy głównej, kiedy to jeszcze było możliwe. Pożar zaskoczył wszystkich w czasie snu i wynikł prawdopodobnie skutkiem nieuważnego porzucenia niedopałka papierosa.

Kiedy płomienie obudziły bezdomnych nędzarzy, wszyscy rzucili się do wykopanego przez siebie ganku, chcąc ujść. Udało się to tylko temu jednemu, o którym na wstępie wspominamy. Reszta spaliła się żywcem, stłoczona koło podziemnego przejścia.

W świetle prowadzonych badań nie jest również wykluczone, że ogień nastąpił skutkiem podpalenia z zemsty — przez inną grupę bezdomnych, których okupujący stodołę reemigrancie nie dopuścili do wnętrza.

Dotychczas nie zdołano ustalić rozmiarów wyrządzonych przez pożar szkód, jednak wyniosą one nie mniej, niż sto tysięcy złotych. Obecnie w szpitalu miejskim w Katowicach odbywają się prace przy zestawianiu szkieletów ofiar dla stwierdzenia ilości osób, które zginęły w płomieniach i ewentualnego ustalenia identyczności. Jedyny świadek, któryby mógł w tem policji pomóc, jest nadal nieprzytomny i nadzieja utrzymania go przy życiu jest nader nikła. Według orzeczeń lekarskich odniósł on poparzenia 3 stopnia.

Na miejscu straszliwej katastrofy gromadziły się olbrzymie tłumy, komentujące ten niesłychany wypadek.

Z Sambora

Akademja ku czci „Krwawej Srody"

W dniu 6. IX. b. r. urządził miejscowy komitet P.P.S. wespół z klasowemi związkami zawodowemi w sali „Besidy" akademję w 30 rocznicę „Krwawej Środy". Po zagajeniu tow. Horodinera wygłosił obszerny referat tow. dr. Schorr, poczem towarzysze z T.U.R. wygłosili deklamacje. Odśpiewaniem „Międzynarodówki" i „Czerwonego Sztandaru" oraz uchwaleniem rezolucji C. K. W. zakończono tę podniosłą uroczystość.

Na Górnym Śląsku

Unieruchomienie huty „Laura"!

Donosiliśmy już o znacznem ograniczeniu ruchu w hucie „Laura" w Siemianowicach. Pracowała tylko nieliczna załoga w Oddziałach rur bez szwu i gwoździ. Obecnie donoszą, że również w tych oddziałach zatrzymano pracę, rzekomo z powodu braku zamówień.

Położenie załogi wskutek tego jest bardzo krytyczne. Rada zakładowa przeprowadziła już interwencję w tej sprawie w Województwie, narazie niema jednak zmian na lepsze.

Kierowca poniósł śmierć

chcąc uratować dziecko

W pobliżu mostu kolejowego przy stacji kolejowej w Brzezinach Śl. zdarzył się wstrząsający wypadek. Przejeżdżający tamtędy na motocyklu kolejarz, 35-letni Roman Kałamarz z Orzesza, usiłował wyminąć chłopca, który w ostatniej chwili wybiegł na jezdnię przed motocykl, i musiał raptownie skręcić, skutkiem czego runął wraz z motorem na bruk jezdni i legł bezprzytomny.

Przejeżdżający w chwili po wypadku samochód osobowy, zabrał bezprzytomnego kolejarza i odstawił do szpitala powiatowego w Piekarach Śląskich, gdzie okazało się, iż Kałamarz poniósł śmierć skutkiem załamania czaszki przy wypadku.

Nie jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, że kierowca, chcąc ratować niesforne dziecko, sam za to płaci życiem.

Wiadomości

z całej Polski

ODPŁYW „DARU POMORZA".

15 b. m. wyruszył w podróż ćwiczebną szkolny żaglowiec „Dar Pomorza". Udaje się na wyspę Tahiti. Cała podróż trwać będzie 9 miesięcy.

WYMÓWIENIE PRACY 1.200 ROBOTNIKOM.

Wydział powiatowy w Olkuszu wymówił dnia 12 bm. pracę wszystkim robotnikom w liczbie 1.200 osób, zatrudnionym przy robotach publicznych na terenie pow. olkuskiego.

CIOS NOŻEM W PŁUCA.

W Radomiu na Garbówce w czasie sprzeczki rodzinnej między braćmi Jerzym i Józefem Nogadowskimi, ten ostatni zadał cios nożem w płuco, przebijając je. Ofiarę bratobójczej walki odwieziono do szpitala, Józefa Nogadowskiego aresztowano.

Radio warszawskie

ŚRODA, 16 września 1936 r.

6.30 Modlitwa i gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.40 Muzyka. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Czas. 12.23 „W barwnym świecie muzyki Debussy'ego" (płyty). 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Niezwykła przygoda Jędrka i Felka" — słuchowisko. 16.15 Trio Salonowe P. R. 17.00 Koncert Małej Orkiestry P. R. 18.15 Koncert reklamowy.

19.10 Utwory skrzypcowe. 19.30 Utwory Schuberta w wykonaniu chóru Konserwatorjum. 20.00 „Współczesna liryka muzyczna". 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. J. Smidowicza. 21.30 Arje i pieśni w wyk. Hupertowej. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 „U stóp Fudżijamy" — migawki muzyczne. 23.00 Muzyka taneczna. 24.00 Koniec.

Odpowiedzi Redakcji

D. H. Z Chełma. Niestety podać nie możemy.

Tabela loterji

6-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 36-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł.: 194977.

10.000 zł. 78672.

5.000 zł.: 93625 95227 156555 166312.

2.000 zł.: 12656 19098 34899 50001 71794 101774 177637.

1.000 zł.: 7046 7280 11092 14286 17557 23433 41239 50471 53244 55909 55378 57689 60112 69330 71648 87423 94061 102826 110846 117073 117532 146077 147738 162872 164550 167149 170146 172271 172877 174247.

Wygrane po 200 zł.

22 97 226 341 408 18 56 537 38 663 915 39 81 1044 69 165 214 71 322 94 447 58 69 621 712 39 71 771 883 2024 64 126 94 390 742 872 974 3054 125 507 20 803 54 62 979 4008 116 40 54 83 235 312 26 36 71 454 569 714 90 896 989 510 14 83 307 32 56 67 428 674 716 [illegible] 511 16 69 677 855 977 7028 146 93 250 328 854 640 50 893 929 97 8096 276 305 18 478 523 828 35 9018 263 33 798 823 68 10151 246 333 826 59 11036 61 127 204 47 54 315 72 426 56 571 801 947 89 1223 90 551 56 92 619 44 882 13024 84 19 67 351 810 947 14004 29 74 178 303 58 443 84 582 684 92 817 75 15119 458 55 84 683 91 782 16044 96 158 283 513 63 677 701 842 974 17013 133 237 338 665 714 84 718114 40 267 494 521 612 16 67 71 934 19135 261 71 88 300 29 [illegible] 516 80 68 93 780 20 215 51 [illegible] 21029 50 58 162 80 386 480 681 83 96 861 919 23 22204 42 311 50 61 417 72 724 66 837 988 23038 41 73 478 529 48 86 780 90 91 823 957 82 24 256 78 457 507 8 631 65 67 738 823 40 974 83 84 25037 137 323 63 503 45 773 820 925 26125 476 656 65 621 27065 209 21 348 438 80 705 26 983 83 79 83 383 496 694 707 29066 131 47 76 205 84 413 49 581 724 44 58 90 821 55 64 983 30041 64 107 286 670 73 910 15 50 59 76 31041 52 317 4335106 37849 960 32037 80 738 33048 319 75 416 618 707 840 908 34018 48 172 [illegible] 525 60 75 922 92 35067 4000 69 [illegible] 36020 76 87 91 135 23 320 498 559 610 700 60 808 85 99 908 84 91 37047 154 62 396 80 16 38075 143 219 324 557 803 86 920 39016 157 29 84 410 74 695 97 750 57

4009 31 62 333 516 927 41036 73 98 178 339 49 664 80 926 42544 688 93 43075 89 124 214 64 357 76 519 716 26 64 995 44053 199 391 428 544 719 818 936 45114 28 482 540 95 634 66 8 728 56 63 835 71 982 46053 55 114 82 215 344 533 51 605 35 41 863907 17 74 47103 60 2945 09 374 515 82 48014 17 358 78 541 639 619 907 79 49016 20 168 240 398 400 36 726 69 698 986 80 50223 29 382 566 880 51091 395 521 62 649 52084 167 87 319 20 36 665 415 22 682 675 59 98 894 963 53 76 53102 365 92 490 99 716 57 996 54302 64 84 405 645 71 863 984 55030 146 68 262 320 58 447 673 77 861 62 74 77 56304 57006 83361 75 507 65 563 99 734 814 903 58098 158 76 94 224 94 321 563 85 610 77 83 723 28 53 858 49956 59243 319 34 39 55 60069 382 459 21 50 878 934 61065 305 707 52035 106 574 93 693 708 39 63019 72 77 219 64 344 507 75 87 708 45 841 97 927 208 64012 13 128 44 387 486 501 61 687 783 975 89 65070 93 165 319 810 66043 170 204 335 66 911 58 88 67196 258 82 475 93 544 56 717 53 68032 45 67 229 309 64 496 693 701 69197 236 341 417 632 47 813 922 70072 129 297 347 808 7117 249 373 452 551 646 848 963 72055 72 118 260 320 91 973069 140 41 81 290 70 643 65 748 802 54 74072 79 166 305 518 602 62 91 807 42 55 924 75144 55 62 263 483 571 630 722 839 40 900 42 76010 240 76 394 436 621 60 72 94 774 95 801 2 933 48 68 77356 430 844 951 84 78238 314 539 657 97 728 66 878 79215 339 324 485 611 17 883 93 947.

80142 65 477 529 93 699 766 972 96 81001 22 320 85 90 531 635 764 950 82006 53 93 132 256 420 55 516 871 83011 179 328 36 55 76 447 75 619 84 756 813 23 51 980 84037 123 297 301 61 465 85 682 688 85147 245 572 672 86355 474 695 883 87181 96 214 316 957 88256 512 689 720 843 47 931 41 89023 108 257 464 611 837 96 901 47 9020 845 395 421 27 74 521 63 64 83 632 93 800 950 91066 70 556 57 871 91 92040 100 48 69 78 89 201 16 333 410 45 76 519 647 818 40 93027 48 54 105 215 41 309 22 56 69 450 543 713 94036 111 30 63 96 488 804 43 59 933 95005 59 61 132 90 319 406 551 605 39 819 949 81 96440 62 534 671 860 91 907 95 97096 216 300 22 404 56 62 87 562 699 858 971 16 98165 95 494 896 99091 532 711 891 100028 55 220 84 509 77 604 86 821 79 968 101094 408 89 557 671 729 73 846 937 102053 105 311 634 42 72 808 10 40 900 17 103136 43 253 69 340 70 411 568 639 97 709 104388 432 570 105010 133 273 314 553 96 706 8 89 895 930 50 106078 129 369 520 107190 93 94 403 622 703 108011 28 170 357 833 92 109065 219 91 586 669 89 707 827 913 50 99 110012 39 76 105 227 36 52 348 76 79 94 475 91 624 28 88 775 861 962 11086 364 75 463 544 722 30 810 92 112181 417 95 514 633 83 726 981 113162 362 463 730 801 975 97 114181 229 60 346 68 406 864 69 929 44 115064 661 72 74 732 943 97 116020 108 31 597 607 826 905 12 54 85 117065 168 201 379 460 529 42 625 57 60 118036 47 379 83 602 45 758 970 94 119045 73 164 469 579 80 726 902 11.

120046 54 71 262 527 585 732 856 920 121026 395 583 622 714 803 122108 295 305 44 478 521 606 725 800 9 123251 349 587 641 934 124004 33 39 57 205 625 125135 93 210 417 33 590 611 59 820 92 901 29 30 126555 674 764 859 911 27 70 127021 98 229 459 621 22 713 868 965 128190 96 540 726 954 1290112 46 95 326 37 57 88 429 756 99 871 951 130073 74 270 92 616 37 59 93 826 38 131048 185 283 369 482 576 690 814 35 960 132444 536 626 57 848 89 957 133067 140 78 223 32 314 586 625 76 733 61 811 912 59 134344 405 506 794 135089 115 31 319 82 415 37 71 531 60 136177 86 443 507 50 646 759 935 37329 38 548 802 89 138009 15 71 102 44 493 97 502 03 643 777 811 17 911 139254 70 427 501 12 75 737 140017 368 402 582 790 948 62 141928 129 206 75 425 625 71 751 80 946 142003 [illegible] 233 332 68 78 759 34 857 143160 [illegible] 444 85 590 653 780 810 64 144178 260 57 77 408 13 36 625 864 57 931 49 76 145160 77 200 70 437 78 939 146151 225 324 62 717 999 147064 279 392 879 916 148042 50 72 110 472 81 369 906 149061 124 68 343 79 91 624 757 831 34 150074 112 458 151008 71 97 169 214 334 470 [illegible] 671.

152014 221 28 54 56 336 [illegible] 509 58 812 153053 100 29 30 63 550 604 704 153078 222 315 48 582 725 865 950 92 155043 174 86 282 820 957 156055 220 476 504 7 724 71 817 65 85 914 39 68 175061 160 80 264 87 320 26 473 99 605 928 30 158013 27 824 516 65 673 712 917 32 159064 283 489 529 63 754 889 918.

160161 268 485 161153 240 304 45 85 412 523 71 626 162038 619 [illegible] 39 54 73 742 55 845 85 163167 81 207 330 53 777 869 164121 83 512 92 615 64 79 769 833 983 165229 377 806 19 166171 89 419 835 949 75 85 167000 107 10 348 61 461 614 29 722 835 168071 164 372 638 68 831 169070 213 25 305 706 12 43 67 827 937 40 170059 391 432 518 662 171074 173 95 345 52 579 714 801 14 78 984 182010 23 125 85 287 385 502 651 173148 86 592 644 174139 42 66 673 75 85 907 175035 169 91 482 669 758 89 176001 49 238 302 53 62 454 532 620 96 897 177026 47 72 168 342 792 934 86 178012 79 154 508 36 42 98 659 790 966 80 179086 198 225 546 76 95 614 706 848 49 930 59 73.

180067 484 500 698 826 79 89 991 181064 141 424 87 522 78 741 822 908 79 182010 102 8 702 7 9 864 965 183386 521 40 80 681 80 773 820 184081 816 63 910 49 52 185010 71 191 308 26 405 32 36 72 526 603 76 915 186199 289 90 360 87 508 674 187141 205 20 83 312 32 36 509 12 611 95 188027 42 129 215 23 531 656 79 817 42 189057 457 574 811 38 54 63 949 [illegible]

190 0 551 684 191 190 528 690 704 97 192 102 439 622 860 193016 83 120 317 82 402 809 194102 70 94 298 494 566 655 84 791 947.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

487 729 830 85 910 1014 64 115 17 318 537 50 20223 98 364 95 796 3169 541 678 733 67 989 4269 773 940 5374 6100 272 359 82 430 7094 225 335 793 862 8125 32 72 316 85 9428 630 817 64 910 10182 90 353 445 529 679 785 11068 267 429 956 75 12295 91 686 13247 378 420 41 606 36 78 14418 97 746 913 208 15250 543 57 870 16200 344 71 503 659 17175 269 99 409 671 833 61 76 918 18040 170 262 341 79 497 909 19031 71 152 397 809 68 20063 126 32 74 89 290 97 805 902 66 21405 582 95 624 868 22314 427 608 910 38 49 23373 570 991 24127 858 63 25098 306 571 926 26856 27049 98 138 401 613 890 28082 29260 95 931 36645 717 860 31009 11 73 93 190 650 753 92 32026 592 608 33 081 609 990 34293 868 924 29 34 58 36143 764 936 36593 677 3704 942 38952 39196 256 486 826 40379 660 41242 361 602 83 42283 896 43619 772 822 84 905 44054 392 466 98 855 45018 170 334 549 46423 746 849 915 89 47119 396 549 738 908 48182 500 49115 587 879.

50327 714 99 51047 811 921 83 52203 20 400 565 732 843 970 53189 470 741 54094 508, 698 840 55034 73 197 346 463 56001 75 389 57071 258 300 58038 78 315 69 633 927 59354 448 523 679 60053 301 643 82 815 906 40 61164 78 263 91 331 603 46 62096 269 80 340 61 63618 64 89 77 76 981 64007 313 598 759 88 921 61 65061 585 66436 657 763 918 67012 177 983 8381 431 69 80 567 69064 193 383 560 611 70270 335 656 764 810 715 2084 911 72109 553 652 83 705 801 73 103 538 735 74965 75013 27 136 665 891 902 76379 523 75 77059 134 303 704 996 78169 346 405 79224 615 62 784 80159 234 342 552 73 668 81006 235 319 672 799 908 82502 664 794 939 83274 86 445 60 635 969 84008 471 922 89 85258 629 752 86247 411 888 87141 443 627 794 88198 821 963 9 081 411 90269 314 71 429 39 589 695 949 76 91193 408 648 734 961 81 92023 171 28 351 63 632 819 93034 38 575 796 800 25 94024 411 715 67 95191 348 96267 592 97196 265 33 659 854 98461 762 99428 42 66 81 744 65 828.

100030 83 108 98 260 526 620 73 855 964 101198 791 936 102102 239 82 421 888 904 103014 103 58 324 56 58 459 014902 105088 887 106031 97 338 400 69 107595 768 974 108116 812 919 109299 383 589 110431 633 111108 79 397 112363 411 560 113006 168 286 867 622 68 114393 416 644 115146 225 978 75 460 608 48 733 805 942 116645 78 815 54 117011 503 644 768 897 118285 403 98 611 737 881 119021 235 980 745 120132 88 248 907 121209 92 355 655 894 925 122130 123280 608 29 798 903 81 124005 86 306 73 587 55 775 809 125025 381 88 499 639 867 126194 460 526 57 127178 440 800 948 128116 264 67 129280 85 87 493 966 130112 27 353 61 90 915 91 131128 94 267 379 98 635 785 990 132043 146 68 298 550 682 818 901 60 67 133044 238 610 45 898 134202 20 711 61 901 135046 158 353 668 743 136200 94 434 51 532 137489 522 949 138820 912 51 139484 788 878 140235 494 862 141146 495 802 50 142130 598 943 143053 207 413 956 83 144411 728 801 145460 83 92 716 146446 531 47 775 88 92 924 147035 163 73 684 148492 99 149089 370 406 576 79 652 765 833 54 932.

150436 673 950 84 90 151528 74 668 779 80 963 152013 426 33 823 153172 408 622 779 874 153071 337 532 42 97 667 766 155024 146 360 486 688 802 156116 425 51 638 895 948 157046 122 70 902 158087 181 71 244 70 650 874 927 159261 357 715 48 160040 43 601 750 901 161163 325 835 958 162027 294 497 854 96 99 987 163411 639 790 927 164110 81 92 322 613 960 165006 166268 331 522 782 167307 39 169188 276 478 585 91 169206 11 391 530 731 170032 164 246 52 325 536 606 171158 396 653 896 172175 441 571 662 68 173037 238 3455 89 842 75 925 174037 307 41 558 983 175108 803 87 176839 177307 404 555 640 178426 568 732 990 98 179270 550 676 971 181647 74 182150 283 337 443 506 57 725 886 915 49 183014 81 388 184018 101 913 185282 498 186026 409 724 187002 4 192 363 580 894 188265 89 627 77 735 809 189122 448 542 744 70 856 955 190126 314 191039 83 95 328 448 564 193523 194260 64 338 61 583 99.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 25 tysięcy padła na nr. 128703.

100.000 zł.: 163529.

10.000 zł.: 81418.

5.000 zł.: 81570 88045.

2.000 zł.: 1071 7497 23906 32355 52113 58517 62836 81664 84787 89091 104766 106911 107396 112580 113753 149807 150906 168045.

1.000 zł.: 7290 10831 24884 26555 32110 86133 86756 88503 96364 97567 100166 110383 114766 118064 120397 125213 129352 136038 150910 168864 173339 192674 194582.

Wygrane po 200 zł.

203 664 836 910 1663 77 882 2062 174 262 70 343 562 94 898 3029 380 466 4017 400 522 735 5030 382 508 645 715 921 6124 404 533 65 7032 63 681 70 869 76 8017 92 520 796 816 9047 607 710 10078 177 510 962 11536 620 729 12081 146 654 13153 242 365 704 14058 279 620 703 911 98 15127 465 636 784 16457 64 17102 78 18014 45 101 282 631 715 52 57 92 19151 586 764 866 20074 200 367 69 612 727 806 96 21190 235 351 536 83 22149 55 60 94 232 440 536 764 829 902 23091 220 83 615 744 842 951 24472 626 769 25246 744 26002 793 27097 154 55 935 28148 506 667 834 74 970 29069 132 46 218 652 742 944 30030 56 233 65 447 557 78 715 920 53 31156 449 32140 342 504 36 33117 556 731 34085 674 962 35311 415 519 36096 148 96 317 559 759 828 37021 161 357 517 616 755 854 73 38677 739 39030 587 792 936 40066 77 478 588 41091 424 837 41 947 42728 59 43045 297 385 652 712 45318 479 680 709 46174 381 901 47044 147 886 959 83 48109 242 49024 491 50 776 867 903 42 51850 506 605 80 840 52126 273 89 377 607 59 790 53346 63 536 58 838 54042 237 80 418 78 55214 450 596 730 982 56169 212 436 566 602 945 57047 78 109 58710 59147 449 706 953 60059 184 93 392 463 60002 08 714 841 61249 640 36 48 785 62100 287 876 63163 90 223 380 786 809 64019 161 212 94 574 784 857 922 40 72 65147 324 522 655 56 66309 410 59 647 67153 467 543 612 68527 69068 231 378 568 777 70159 308 582 876 71658 738 805 924 72052 170 253 491 673 710 73654 931 75231 481 671 77 92 771 75123 43 88 473 94 519 737.

76299 339 77056 222 731 950 78277 620 762 801 79237 320 570 90 732 77 887 80348 454 585 735 92 81093 102 216 56 849 82003 140 93 450 83005 42 343 917 26 84135 253 631 930 85157 557 86044 84 98 377 524 97 803 95 87080 90 345 707 8 88291 406 94 89360 804 975 90196 231 384 405 12 683 771 991 91332 443 554 617 918 92113 278 84 764 94359 847 68 990 95001 298 355 96466 560 716 97170 231 900 73 98148 309 525 806 99132 663 76

100287 350 911 101050 246 357 763 102281 362 526 49 59 907 69 103160 325 473 583 641 66 67 912 104007 33 92 459 105008 95 254 346 106162 449 854 71 983 107496 567 108243 719 109014 89 381 452 524 768 890 110027 51 140 258 627 79 111005 197 552 643 112186 538 915 113132 85 361 96 516 28 714 114157 78 241 385 477 611 868 115077 262 84 436 50 560 600 40 116235 91 492 621 882 117039 249 610 989 118020 97 513 119010 105 510 45 47 615 924 120151 522 96 969 121514 36 98 639 878 987 122061 253 97 518 123024 231 593 791 942 124111 510 645 125706 872 126373 420 127159 237 353 467 509 646 128221 326 129008 377 962

130157 298 584 670 825 131448 132007 40 228 322 81 441 599 945 133018 79 129 273 681 754 55 89 134010 367 407 135467 772 880 136013 517 605 70 976 137028 382 682 717 138193 358 562 806 60 139014 551 712 851 85 140179 570 932 95 141022 110 679 962 87 142551 608 723 814 42 81 950 143068 102 235 87 476 764 837 144030 158 841 145 490 654 75 94 989 146034 569 750 65 147135 81 222 51 87 700 891 93 925 148041 122 38 211 347 699 763 149179 150058 328 856 151292 343 63 99 538 642 [illegible]

152031 93 790 959 83 153150 329 443 698 772 819 975 154351 478 155393 535 899 156013 796 857 952 157079 192 363 77 408 510 11 847 51 158112 233 980 159041 69 254 454 674 835 160410 161264 334 69 629 808 162176 500 900 59 163286 397 427 164173 474 641 721 851 933 165032 366 761 825 166110 230 588 875 901 40 167042 805 168090 92 750 55 802 915 169133 268 71 389 874 170054 89 200 6 715 171184 305 21 555 799 172616 867 173456 581 898 174191 237 581 175490 597 691 784 825 176 176350 82 177235 589 651 833 82 909 178001 309 866 179241 608 989 180499 584 752 831 907 181567 891 182051 113 483 622 59 784 808 942 183181 249 601 21 86 184191 208 341 457 539 185341 647 186224 557 851 187262 300 188137 374 83 653 904 189291 307 90 453 76 190107 284 731 191358 761 85 192107 9 390 429 193118 61 582 935 194284 564 621.

KRONIKA KRAKOWSKA

Ostrzeżenie

Do robotników krakowskich

Ponieważ niepowołane elementy rozsiewają w dalszym ciągu fałszywe pogłoski, że ma nastąpić strajk protestacyjny w przemyśle metalowym, a nawet strajk powszechny w Krakowie, przeto zwracamy uwagę wszystkim oddziałom Związków, jak również wszystkim delegatom robotniczym i robotnikom, ażeby nie dawali posłuchu ludziom, którzy celowo usiłują siać zamieszanie, by rozbijać klasowe związki zawodowe w Krakowie.

Ostrzegamy wszystkich robotników i delegatów, ażeby nie dawali się wciągnąć w awantury, narażające robotników na niepowetowane straty, za co pełna odpowiedzialność spadłaby na delegatów i tych robotników, którzyby do takiej akcji, wywołanej bez wiedzy Rady Zw. Zawod. i klasowych Związków Zawodowych przystąpili.

RADA ZWIĄZKÓW ZAW.
W KRAKOWIE.

Budowa nowych rurociągów

Roboty przy budowie rurociągu, który zasilać będzie w wodę Osiedle Oficerskie są już na ul. Lubicz na ukończeniu, na przestrzeni od ul. Bosackiej do I Osiedla Oficerskiego. Do wykończenia pozostaje jeszcze 300 m. odcinek od zbiegu ul. A. Potockiego z Basztową do ul. Bosackiej, przyczem muszą być prowadzone także roboty pod wiaduktem kolejowym.

Obecnie Zarząd M. Wodociągów i Kanalizacji przystąpił do wymiany starego, służącego już 36 lat, a wskutek tego zniszczonego rurociągu na ul. Długiej na rurociąg nowy, o średnicy 200 mm. Prace na przestrzeni 900 m. od ul. Basztowej do Kamiennej prowadzone są w szybkim tempie, przyczem zatrudniono przy nich, za pośrednictwem Funduszu Pracy, 80 robotników. Budowa rurociągu na ul. Długiej potrwa 1 miesiąc.

Równocześnie w Al. Mickiewicza i Słowackiego aż po ul. Mazowiecką w trakcie budowy jest rurociąg długi na 1.350 m., o średnicy 200 mm., który wydatnie zasili w wodę Nową Wieś, Łobzów i części Krowodrzy. Rurociąg ten zostanie połączony z rurociągiem na ul. Karmelickiej przyczem w trakcie wykonywania tej technicznej czynności Dz. XV będzie miała przejściowo osłabiono ciśnienie wody przez 1 dobę. Po ukończeniu robót i oczyszczeniu i odkażeniu wszystkie wspomniane rurociągi będą oddane do użytku publicznego, przyczyniając się do lepszego zaopatrywania Krakowa w wodę, a tem samem do korzystnego podniesienia się warunków higjeny społecznej.

Dyżury lekarzy

Dnia 17 września — noc.

Dr. Abend Józef—Rynek Podg. 11, tel. 126-37.

Dr. Doening Tadeusz — Arjańska 9.

Dr. Drohocki Zenon — Dunajewskiego 3 — tel. 184-80.

Dr. Silberberg Leon Starowiślna 49 — tel. 117-99.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Środa 16.9 „Kibic".

Czwartek 17.9 „Arleta i zielone pudła.

W środę świetna komedja L. Lee Smilles'a i I. O'Knougthy'ego „Kibic" w opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego z p. Szubertem w roli tytułowej.

„OPOWIEŚCI HOFFMANA" — fantastyczna opera J. Offenbacha z gościnnym występem Ady Sari, Franciszka Bedlewicza i Hermana Hornera będzie najbliższem przedstawieniem operowem, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm.

JÓZEF SCHMIDT, tenor światowej sławy, wystąpi z jedynym koncertem w sobotę, 19 bm. w Starym Teatrze. Publiczność krakowska będzie miała sposobność usłyszenia znakomitego śpiewaka i artysty filmowego.

Sądowe epilogi strajków „polskich"

„POLCYNK".

Po strajku w „Polcynku" robotnicy usunęli poza obręb zakładu niejakiego Steca, który lżył robotników, wywołując ogólne zgorszenie i to w czasie pracy.

12 b. m. odbyła się rozprawa przeciw 12 robotnikom metalowcom, oskarżonym o to, że w czasie strajku zmusili Steca do udziału, a wzbraniającego się usunęli.

Obrona wskazała, że zajście nastąpiło już po strajku, a zajście sprowokowane było przez Steca.

Rozprawę prowadzi sędzia dr. Truszkowski, broni adw. dr. Feliks Gross. Rozprawę odroczono.

„SYGNAŁÓWKA".

Za strajk „polski" w fabryce sygnałów odpowiadało w dniu 12 b. m. 3 robotników. Rozprawę prowadzi sędzia dr. Truszkowski, broni adw. dr. Feliks Gross.

ODLEWNIA IMMERGLUECKA.

W najbliższym czasie rozpocznie się przed sądem krakowskim dalsza rozprawa całej załogi odlewni Immerglücka o strajk „polski".

* *

Przed sądem krakowskim stają szeregi niezwykłych przestępców. Spracowane dłonie, wychudłe twarze całego, twórczego ich życia mówią więcej, niż słowa obrońcy.

Starzy, posiwiali przy pracy, w obdartych ubraniach roboczych, z pełną odwagą stają przed sądem, wierząc, że walka z wyzyskiem wiedliwości społecznej.

dokonywa się właśnie w imię sprawiedliwości społecznej.

Wielu jest młodych, żywych, a przecież już dziś zaawansowanych ryczerzy pracy.

Nastrój nie jest przygnębiający. Ludzie są pogodni, bo robotnik nagół lubi dobry humor, nie umie się martwić. Niekarane towarzystwo.

Za przestępców społeczeństwo uważa — i słusznie — ludzi, którzy nie pracują, a żyją z cudzej pracy, poprzez kradzież, oszustwo czy wyzysk.

Wszyscy oskarżeni są ludźmi pracy; nie uważają się za przestępców.

Historje dnia

Kradzieże. Organa policji zatrzymały J. Lepe, lat 32, J. Mazura, lat 51, Z. Mazur, lat 23 i A. Łachmańczyka, lat 27, wszystkich bez zajęcia, zam. w Białym Prądniku przy ul. Urlatów 12, jako sprawców kradzieży garderoby i bielizny, wartości 250 zł., dokonanej w nocy na 11 b. m., na szkodę M. Kurzydym, zam. przy ul. Prądnickiej 72. Skradzione rzeczy odebrano i zwrócono pokrzywdzonej.

Z mieszkania A. Sisera, przy ul. Długiej 15, skradziono dnia 13 bm., po odemknięciu drzwi, srebro stołowe, garderobę i biżuterję, łącznej wartości 2.000 zł.

Radjo krakowskie

CZWARTEK, 17 września 1936 r.

6.30 Audycja poranna. 7.30 Program oraz kilka informacyj. 7.40 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół gimnazjalnych. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Muzyka z płyt. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Koncert orkiestry wojskowej 73 pp. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.30 Popołudniowy koncert popularny z płyt. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Na karuzeli najweselej" — audycja dla dzieci. 16.00 Koncert popularny w wyk. orkiestry Filharmonji Warszawskiej. 16.45 „Marynarka czy lotnictwo" odczyt. 17.00 Muzyka salonowa w wyk. kwartetu salonowego rozgłośni krakowskiej z udziałem Zbysława Woźniaka (tenor) przy fortepianie Kazimierz Meyerhold. 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 „Poradnik wycieczkowy" w opr. mgr. W. Milaty. 18.10 5 minut optymisty w opr. dr. W. Medyńskiego. 18.15 Muzyka z płyt. 18.30 Feljeton: „Pierwsza wycieczka w wysokie Tatry". 18.40 Koncert reklamowy. 18.50 Feljeton „Wakacje które trwają długo". 19.00 „Trzy po trzy" — koncert rozrywkowy w wyk. Małej Ork. P. R. 20.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Obrazki z życia Śląska" Księdza Bończyka. 20.30 Skrzynka techniczna — red. W. Frenkiel. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Nasze pieśni". W programie pieśni Stan. Niewiadomskiego. 21.30 Koncert kameralny. 22.00 Sport w Krakowie. 22.10 Lokalne wiadomości sportowe. 22.15 Muzyka taneczna z płyt.

Tragiczne wypadki na boiskach

W niedzielę wydarzyły się na krakowskich boiskach piłkarskich dwa tragiczne wypadki. Na meczu Makkabi — Garbarnia gracz Makkabi Kuenstler doznał skomplikowanego złamania podudzia. Na meczu Podgórze — Wawel gracz drużyny Podgórza Kasina doznał złamania kości nosa. Obie ofiary wypadków przewieziono do szpitala.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Błękitna parada".

APOLLO: „Pokusa".

ATLANTIC: „Pieśń miłości" i „Samochód nr. 99".

BAGATELA: „Czarny pokój" i rewja polityczna „Codziennie o 8-ej".

DOM ŻOŁNIERZA — „Teraz i zawsze" i „Ala w krainie czarów".

MUZEUM: „Dodek na froncie".

JROMIEŃ: „Książę Woroncew".

SZTUKA — „Ucieczka ku szczęściu".

STELLA: „Hrabia Monte Christo"

ŚWIT: „Carewicz".

WANDA: „Rose-Marie".

W Rzeszowie

Wyczyny p. Dziakiewicza na robotach publicznych

W Rzeszowie prowadzone są roboty, finansowane przez Fundusz Pracy. Są to roboty kanalizacyjne, przy których zatrudnionych było ostatnio przeszło 800 bezrobotnych. Przez akcję strajkową robotnicy potrafili uzyskać podwyżkę z 1 zł. 80 gr. na 2 zł. 50 gr., a rzemieślnicy od 3 zł. do 4 zł. z groszami za 8 godz. pracy.

Ogół zatrudnionych pracował na dniówkę. Organizacja zawodowa, Centralny Związek Rob. Przem. Budowlan. stała na stanowisku, aby pracować na dniówkę, albowiem bezrobotni z braku należytego odżywienia, a tem samem wycieńczenia nie mogą pracować na akord. Takszamo myśleli wszyscy świadomi robotnicy. Innego jednak zdania był kierownik robót inż. Dziakiewicz, który dołożył wszystkich starań, aby solidarność robotniczą złamać i zaprowadzić akord na robotach publicznych.

W końcu przy pomocy niesolidarnych jednostek, którzy skolei oddziaływali na nieuświadomionych robotników, udało mu się to zaprowadzić.

Trzeba jednak oświadczyć jedno: robotnicy wkrótce odczują to na swoich barkach i poznają, że popełnili wielki błąd, godząc się na to. Akord bowiem zawsze godzi w interes robotniczy, a jest propagowany przez wyzyskujących kierowników, którzy chcą się przekonać, ile można wyżyłować z robotnika wydajności pracy. Rzekomy wyższy zarobek dawany jest początkowo zawsze jako przynęta.

Gdy inż. Dziakiewicz dn. 19 sierpnia chciał przenieść z ul. Kopernika pracujących na dniówkę gdzieindziej, ludzie się sprzeciwili. Wobec tego na drugi dzień o g. 5 min. 30, sprowadził swoich akordników na tę linję do betonowania. Gdy o godz. 7 stawili się do pracy pracujący na dniówkę, zastali już akordników przy pracy. Wynikła z tego awantura, która tylko dzięki nawoływaniu do spokoju tow. Hadery, przewodniczącego Związku, nie miała poważniejszych następstw. Pytamy: kto winien? Czy takie prowokowanie przez Dziakiewicza, który wrzeszczał na tow. Haderę: „wyrzucić go, co on tu chce" i t. d. jest na miejscu?

Robotnicy, którzy zbiegli się ze wszystkich linij w liczbie około 700, dali inż. Dziakiewiczowi odpowiedź, na jaką zasługiwał. A taka prowokacja mogła się skończyć wówczas bardzo źle dla p. Dziakiewicza. Delegacja, która udała się zaraz po zajściu do Magistratu i starostwa, uzyskała jednak to, że akordnicy zostali usunięci z ul. Kopernika.

Za obronę interesów robotniczych tow. Hadera jest znienawidzony przez p. Dziakiewicza, który też pozwala sobie w stosunku do naszego towarzysza na najrozmaitsze szykany.

KRONIKA ŚLĄSKA

Turnusy także w Spółce Brackiej

Sytuacja finansowa Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach pogarsza się stale. Dotąd jednak opiera się dyrekcja zastosowaniu opodatkowania każdej tony węgla w kwocie 0,50 zł. na rzecz Spółki Brackiej. Wniosek taki zgłosił C.Z.G., oraz Inwalidzi przy P.P.S. jeszcze przed kilku laty. Wskutek tego niezrozumiałego oporu dyrekcji deficyt Sp. Br. za rok 1935 wyniósł 3,300,000 zł., zaś deficyt za rok 1936 będzie wynosił, według prowizorycznych obliczeń, 4,800,000 zł. Deficyt ten ma być pokryty przez subwencje Rządu i zużycie części funduszu rezerwowego.

Niewiadomo jednak, jak ułożą się warunki w przyszłym roku, już dziś krążą pogłoski o skreśleniu pewnych nabytych praw i okresów z czasu służby wojskowej i podczas wojny.

W ostatnich dniach doręczyła dyrekcja pracownikom Sp. Br. projekt zaprowadzenia od 1 października dwumiesięcznego urlopu turnusowego. Projekt ten spotkał się z wielkiem rozgoryczeniem ze strony pracowników, którzy obawiają się, że będzie to wstęp do większych redukcyj. Sprawa ta zostanie definitywnie rozstrzygnięta na tegorocznem walnem zebraniu Spółki Brackiej.

„Uwolnienie" p. Wyspiańskiego

Donosiliśmy swego czasu o rozkradaniu majątku szkoły w Rybniku - Ligocie. Węgiel, drzewo, cukier i t. d. zabierano ze szkoły dla prywatnego użytku i okradano biedną dziatwę szkolną. W związku z tem postawiony został w stan oskarżenia kierownik szkoły ‚p. Wyspiański, którego zawieszono w czynnościach.

Rozprawa, przeprowadzona przez Komisję Dyscyplinarną, wykazała winę p. Wyspiańskiego, który został ukarany degradacją. W ten sposób został zrehabilitowany stróż szkoły, Kołodziej, którego swego czasu za ujawnienie tych skandalicznych rzeczy pozbawiono pracy. P. Wyspiańskiego nadto zasądził Sąd Okręgowy w Rybniku na więzienie za krzywoprzysięstwo.

Obecnie rozeszła się po Rybniku pogłoska, że naskutek apelacji p. Wyspiańskiego nastąpiło w Warszawie uwolnienie obwinionego. Zachodzi więc pytanie, kto kradł węgiel, drzewo i cukier i t.d. ze szkoły. Cała ta sprawa rzuca bardzo ciekawe światło na stosunki w szkole IV w Rybniku. Trzeba, aby miarodajne władze zapytały się o to inspektora szkolnego w Rybniku, p. Szafrana, kto ry winien ustalić, kto jest winowajcą. Jesteśmy ciekawi, czy p. Wyspiański wróci jeszcze do szkoły w Ligocie?

Z Swiętochłowic

Ostatnio zostało wykończonych 6 baraków dla bezdomnych, zawierających 72 ubikacyj. Dalsze baraki z 16 ubikacjami są w budowie. Pomimo tej akcji brak mieszkań w Świętochłowicach jest nadal wielki.

Wiadomości różne

Przed Sądem Okręgowym Cywilnym w Katowicach toczy się ciekawy proces przeciwko jednemu z właścicieli domów o odszkodowanie w sumie 10.000 zł. za złamanie nogi skutkiem nieposypania chodnika przed domem w czasie ślizgawicy. Dozorca tego domu, Karol Keillich, który ponosi winę wypadku złamania nogi przez 45-letnią Marję Pohl na narożniku ul. Stalowej i Mickiewicza w Katowicach, został za to ukarany przez Sąd Grodzki w Katowicach tygodniem aresztu.

* *

Dyrekcja Policji w Katowicach przypomina, że karty cyrkulacyjne należy oddawać do prolongowania na rok 1937 w terminach wyznaczonych. Niedotrzymanie tych terminów spowoduje pod koniec okresu prolongaty niepotrzebny tłok i zwłokę w opracowaniu kart.

W czasie do 30 września br. należy składać do prolongaty w Magistracie wzgl. Urzędzie Gminnym karty cyrkulacyjne, zaopatrzone numerami od 25001 do 37500.

* *

Przechowująca pod skrzynią z węglami w kuchni cały swój majątek 1.300 zł. Wiktorja Pyszna w Niedobczycach, przekonała się ze zgrozą, że skrytkę jej ktoś podpatrzył i pieniądze zabrał. Ze swymi podejrzeniami zwierzyła się policji, która wszczęła dochodzenie.

Zarządca przymusowy tartaków i cegielni braci Szulików w Beacie usiłował samowolnie obniżyć stawki zarobkowe robotników. Wobec sprzeciwu załogi i organizacyj robotniczych, inspektor pracy na obniżkę nie zezwolił.

Życie robotnicze

ZEBRANIA INWALIDÓW.

Dnia 15 września br.

Ruda — porada prawna o godz. 15-tej u p. Lepiarczyka, ref. tow. Marek.

Dnia 16 września br.

Chebzie — zeb. inw. o godz. 15-tej u p. Miarki, ref. tow. Marek.

Dnia 20 września br.

Imielin — zeb. inw. o godz. 15-tej u p. Szefczyka, ref. tow. Drozdek.

Pawłów — Kończyce — zeb. inw. o godz. 16-tej u p. Widawskiego, ref. tow. Marek i Markowa.

Dnia 23 września br.

Hajduki Wielkie — zeb. inw. o godz. 15-tej w świetlicy, ref. tow. Marek i Markowa.

Podziękowanie

Wdowa, synowie i córka zmarłego Florjana Ryby z Tarnowskich Gór składają za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie wszystkim towarzyszom i kolegom zmarłego za liczny udział w pogrzebie, okazane współczucie i pomoc. Szczególne podziękowanie składają tow. Jancie za serdeczne pożegnanie zmarłego nad trumną, dyrygentowi i śpiewakom „Czerwonego Chóru" za piękne odśpiewanie pieśni żałobnych, oraz delegatom P.P.S., którzy tak licznie przybyli na pożegnanie tak przedwcześnie zgasłego tow. Ryby, spełniając tem ostatnie jego życzeń.

Radio śląskie

ŚRODA, 15 września 1936 r.

O godz. 6.03 „Od rana na wesoło". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.20 Dzienik por. 7.40 Muzyka. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Płyty. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Koncert życzeń. 15.30 „Oblicze miast Wojew. Śląskiego". 15.45 „Niezwykła przygoda Jędrka i Felka" — słuchowisko Benedykta Hertza dla dzieci. 16.15 Trio salonowe. 17.00 Koncert w wyk. Małej Ork. P. R. 18.00 „Toaleta poranna Napoleona". 18.10 „Jak się Furgoł z Pôń z Boczkiem skierz roboty wadził". 18.25 Tańce. 19.10 Utwory skrzypcowe. 19.30 Śpiew chóru i solistów. 20.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos...". 20.30 Z wędrówek po prowincji. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert Chopinowski. 22.15—23.00 „U stóp Fudżijamy" — migawki muzyczne.

Nieszczęśliwy wypadek

Niejaki Urbanek Leopold z Chorzowa, wyjechał pociągiem popularnym do Warszawy na mecz Polska — Niemcy. Z niewyjaśnionych dotychczas powodów Urbanek w czasie jazdy wypadł z wagonu w pobliżu Piotrkowa i dostawszy się pod koła pociągu poniósł śmierć na miejscu.

Repertuar

TEATR POLSKI.

Środa dnia 16 września „Marcowy kawaler" i „Majster i czeladnik" o godz. 19-tej dla bez.

Czwartek, 17 września „Wyzwolenie" premjera, godz. 20.

Piątek, 18 września „Marcowy kawaler" i „Majster i czeladnik" g. 19. dla bezrobotnych.

Sobota, 19 września „Marcowy kawaler" i „Majster i czeladnik" godz. 15.30 dla szkół i „Wyzwolenie" o g. 20-tej.

Epilog demonstracji bezrobotnych w Będzinie

(kor. własna)

Przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym w Sosnowcu było burzliwe zajście z bezrobotnymi w Będzinie w maju b. r.

Przed gmachem zarządu miasta Będzinia zebrał się tłum złożony z kilkuset bezrobotnych, którzy domagali się pracy, wykrzykując „Żądamy pracy i chleba!"

Według aktu oskarżenia w chwili rozpędzania bezrobotnych przez policję jeden z bezrobotnych Marcin Bartosiński rzekomo wezwał bezrobotnych do wybicia cegłami szyb w oknach ratusza.

Przeciwko oskarżonym zeznawali policjanci, którzy twierdzili, że tylko dzięki przybyciu policji konnej udało się uratować Magistrat przed zdemolowaniem. Sąd skazał Bartosińskiego na miesiąc aresztu, z zawieszeniem kary.

Odpowiedzialny redaktor: Ludwik Winterok.

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik". Warszawa. Warecka